

WITOLD BENDER

KOMPLEKS OSADNICZY W MIEJSCOWOŚCI WÓLKA ŁASIECKA
NA TLE OSADNICTWA DORZECZA BZURY

1. WSTĘP

Rozważania poniższe poświęcone są w głównej mierze problematyce osiedla z okresu wpływów rzymskich odkrytego we wsi Wólka Łasiecka w woj. skierniewickim¹; zawierają przy tym szereg spostrzeżeń odnoszących się do ogólniejszych zagadnień osadniczo-kulturowych schyłku czasów starożytnych.

Osada wólczańska weszła na trwałe do literatury archeologicznej jako jeden z ważniejszych punktów osadniczych swego rodzaju i wieku badanych po II wojnie światowej w Polsce. Stało się to głównie wskutek niezłego rozpoznania tego obiektu w toku systematycznych prac prowadzonych w latach 1951—1952 przez M. Gozdowskiego ze strony Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, a w latach 1957—1961 przez W. Bendera, B. Barankiewicz-Balke i innych z ramienia Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN oraz w wyniku wykrycia nowych poznawczo zjawisk. Przypomnę, że napotkano tu wyjątkową w obrębie ziem polskich trzynawową budowlę halową wielokrotnie wzmiankowaną w literaturze krajowej i obcej, ujawniono ponad 8 intrygujących ognisk oraz rzadkie znaleziska ruchome, jak np. żelazne okucia rydla, wyroby importowane (W. Bender, B. Barankiewicz 1962, *passim*; W. Bender, B. Balke 1964, *passim*; W. Hensel 1969, s. 183—184, ryc. 146, 147). W sumie prace polowe na stanowisku 2, łącznie z ostatnią kampanią, trwały 8 sezonów, podczas których zbadano powierzchnię ok. 5640 m².

Z osiedlem w Wólce Łasieckiej związane jest ciałopalne cmentarzysko i posadowiony w jego zasięgu kurhan (stanowisko 1). Obiekty te były badane w latach 1947—1951 przez W. Sarnowską i M. Gozdowskiego².

¹ Dotyczą wyników badań przeprowadzonych w 1976 r. na stanowisku 2. Opublikowano dotychczas trzy podstawowe opracowania materiałów pochodzących z tegoż stanowiska (M. Gozdowski 1956, s. 105—123; W. Bender, B. Barankiewicz 1962, s. 7—106; W. Bender, B. Balke 1964, s. 72—124).

² Nekropola znajdująca się w pobliżu osiedla podnosi jego walory poznawcze. Nie doczekała się pełnego opracowania, co ogranicza wnioski mogące się nasuwać

Zawieszając w 1961 r. prace wykopaliskowe w Wólce Łasieckiej kierowano się różnymi przesłankami, przewidując w dalszej przyszłości powrót do badań. O przerwaniu poczynań w terenie zdecydował przede wszystkim przyrost materiału źródłowego i obserwacji w obfitości upoważniającej do próby wstępnego podsumowania wyników i zarysowania hipotez uogólniających. Opublikowane opracowania miały na celu zamknięcie dłuższego etapu działań polowych³.

Równolegle znacznie narosła i ugruntowała się problematyka rozleglejszego zaplecza osadniczego regionu, do którego należy zespół wólczański (por. A. Niewęglowski 1966, 1972; K. Nowiński 1970; E. Kaszewska 1975; Z. Błaszczuk 1975; A. Gupieniec 1975; T. Łaszczyńska 1975). Szczególnej wymowy nabierają odkrycia najświeższej daty dokonane w zasięgu wschodniej części Równiny Łowicko-Błońskiej aż po Równinę Warszawską⁴. Już ze wstępnych doniesień jawi się w tej strefie wybitnie aktywne osadnictwo, w czasach późnej starożytności manifestowane przez pozostałości rozwiniętych gospodarczo zespołów osiedli, ośrodków masowej produkcji żelaza, nielicznych jak dotąd i słabo rozpoznanych nekropoli, a także miejsc depozytów cennych przedmiotów importowanych (por. S. Woyda 1977; A. Waluś 1977; A. Krzyżanowska 1976; S. Kubiak 1979)⁵. Nowe dane źródłowe i opracowania znacznie wzbogaciły tło kompleksu osadniczego w Wólce Łasieckiej. Tym sensowniejsze były myśli o nawrocie do badań w tej miejscowości.

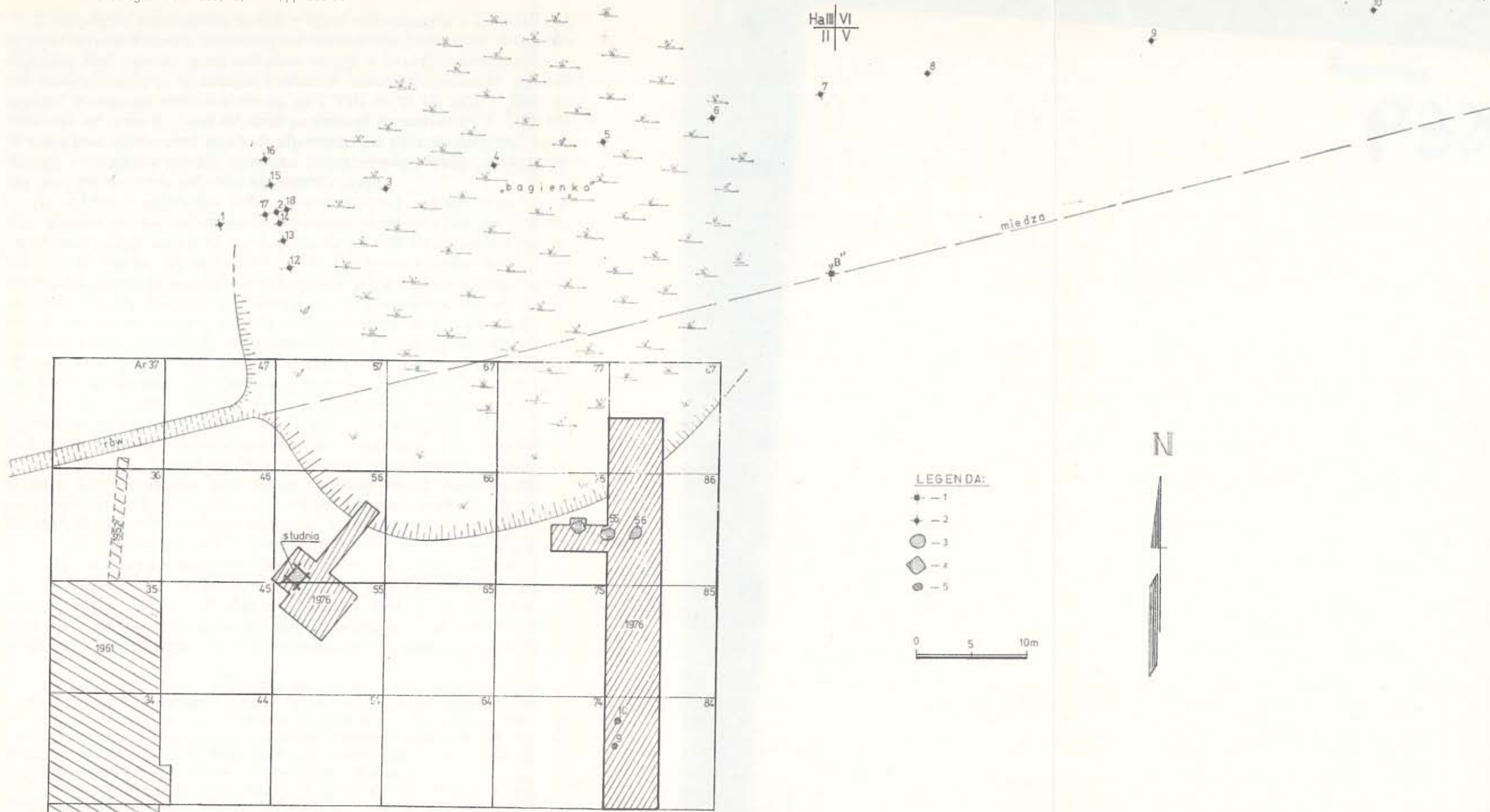
Potrzeby konserwatorskie sprawiły, że osiedle wólczańskie weszło do programu badawczego w roku 1976. Okazją do penetracji terenu stały się duże prace ziemne związane z budową autostrady. Odcinek jej przeciąć ma wieś Wólkę ze wschodu na zachód przebiegając kilkadziesiąt metrów na północ od niedostatecznie jeszcze rozpoznanej północnej strefy stanowiska 2, nachodząc też na teren stanowisk 3 i 4, którymi są: osiedle otwarte i cmentarzysko kultury łużyckiej. Obiekty te rozpoznano częściowo w 1961 r. — stan. 3 — cmentarzysko (W. Bender 1964, s. 120—122), i w 1976 r. — stan. 4 — osada.

z rozpoznania sprzężonego zespołu osadniczego. Według nie dających się zweryfikować i mało miarodajnych danych zamieszczonych w notatkach polowych z badań w latach 1947/1948 miały istnieć dwa dalsze kurhany, które zostały zniszczone przez właścicieli gruntów w czasie orki i wydobywania kamieni. Wstępne informacje o cmentarzysku por. Z. Podkowińska 1948, s. 80; M. Gozdowski 1952, s. 180—181; tenże 1956, s. 131—132, przypis 1. Materiały z cmentarzyska uległy częściowo rozproszeniu, dokumentacja polowa, opisowa i rysunkowa nie jest kompletna, stąd znaczne utrudnienia w zakończeniu opracowania źródłowego.

³ Wszystkie materiały ze stanowiska 2 zostały opublikowane w opracowaniach wymienionych w przypisie 1 oraz w kilku sprawozdaniach, ponadto w artykule popularnym (W. Bender 1968, s. 83—95). Zespół osadniczy wólczański stanowi wyodrębniony akcent na stałej wystawie archeologicznej w muzeum w Łowiczu; por. W. Bender 1975, s. 177—179.

⁴ Por. klasyfikacja regionów wg J. Kondrackiego 1977, s. 69 i n.

⁵ Także liczne notatki w Informatorach Archeologicznych z ostatnich lat.



Ryc. 1. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Plan lokalizacyjny wykopów, sondażu i punktów wierceń w strefie „Bagienko”:
 1 — reпер; 2 — wiercenie geologiczne; 3 — palenisko; 4 — jama „skrzyniowa”; 5 — piec
 rys. B. Kowalczyk
 Abb. 1. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Plan des Grabungsgeländes, des Suchschnittes und der Bohrstellen um „Bagienko”:
 1 — Meßpunkt; 2 — geologische Bohrstelle; 3 — Feuerstätte; 4 — „kastenförmige” Grube; 5 — Ofen
 Zeichnung: B. Kowalczyk

Archeologia Polski 1980, 25, z. 1-2, pp. 335-392

Z inicjatywą wznowienia badań o typie ratowniczym i inwentaryzacyjnym wyszła Katedra Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego⁶. Prace początkowo dość szeroko programowane uległy w praktyce zawężeniu wobec nieoczekiwanych ograniczeń nakładów, niemniej przyniosły ciekawe wyniki⁷. Kampania terenowa trwała od 1 VIII do 22 IX 1976 r. Zbadano areal 395 m² (stan 2 — 332 m², oraz pogranicze stanowisk 1 i 2 — 63 m²). W toku prac zamierzono uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące m.in. zasięgu i rozmiarów osiedla, stosunku przestrzennego osady i cmentarzyska oraz pierwotnych układów hydrograficznych.

Na podstawie rezultatów badań przeprowadzonych przed 1976 r. ustalono granice osiedla od strony południowej, częściowo też południowo-wschodniej. Jego zasięg od stron północnej i zachodniej pozostawał domyślny (W. Bender, B. Balke 1964, s. 73). Granica wschodnia była z kolei zakreślana szerokim pasem, nie uchwycono jej wyraźnie w odkrywkach archeologicznych. Rozległe zarysowywany teren wnętrza stanowiska nie został rozpoznany na tyle metodą wykopaliskową, aby można było odtworzyć realny obraz jego zagospodarowania i rozwoju przestrzennego. W związku z powyższym niejasno przedstawiała się sprawa rozmiarów osiedla. Dość umownie przyjmowano, że zajmowało ono obszar ok. 6 ha (W. Bender, B. Balke 1964, s. 74). Precyzyjniejsze określenie jego rozmiarów, tj. wielkości areалу zajętego przez równocześnie istniejącą zabudowę i drożność wewnątrzosiedlową — siedlisko (S. Golachowski, B. Kostrubiec, A. Zagożdżon 1974, s. 7) oraz liczby ludności je zamieszkującej, jest niemożliwe przy obecnym stanie badań zarówno obiektu wólczańskiego, jak i w istocie wszystkich bez mała osad otwartych należących do czasów, o których mowa.

W ostatnim sezonie badań postanowiono więc m.in. spenetrować dokładniej północną strefę stanowiska, łącznie z otoczeniem obniżenia terenu — „Bagienko” — w którego rejonie, jak dawniej sądzono, miał się kończyć zasięg siedliska (W. Bender, B. Balke 1964, s. 73, 89). Niezbędne było rozpoznanie pasa terenu pomiędzy osiedlem i cmentarzyskiem ze względu na aprioryczne dawniej przyjmowanie istnienia tam elementu

⁶ Za osobistą inicjatywę pragnę podziękować Kierownikowi Katedry Doc. dr. J. Kmiecińskiemu, który dla realizacji badań zagwarantował pomoc finansową, materiałową i ludzką. Badania na stanowisku 2 w 1976 r. finansowane były przez Zarząd Budowy Autostrad z dotacji udzielonej Katedrze Archeologii UŁ. Przeprowadził je pod kierunkiem piszącego zespół w osobach: mgr B. Balke, mgr M. Kopka, B. Kowalczyk oraz studenci Uniwersytetu Łódzkiego.

⁷ Słowa podziękowania należą się doc. dr E. Stupnickiej, która wykonała ekspertyzy geologiczno-hydrograficzne, nadzorowała wiercenia, konsultowała też na bieżąco eksplorację odkrywek archeologicznych. Podziękować pragnę dr. Z. Hensłowi za współpracę w terenie i podjęte badania metaloznawcze przedmiotów żelaznych, żużla i rud darniowych. Pobrane próby materiału botanicznego zechciała życzliwie poddać analizom mgr A. Kohlmann-Adamska, której także wyrażam podziękowanie.

dzielącego w postaci klina leśnego (W. Bender 1968, s. 87). Jeśli idzie o stosunki hydrograficzne w czasach egzystowania zespołu osadniczego, zbadania wymagały geneza i charakter „Bagienka”, co do którego M. Gozdowski wysunął przypuszczenie, jakoby powstało sztucznie wskutek wybierania z tego miejsca ziemi na usypanie kurhanu⁸; wydało się to nieuzasadnione (W. Bender, B. Barankiewicz 1962, s. 13).

Już dawniej zastanawiało oddalenie osiedla wólczańskiego od większego ciek w wodnego, jakim jest rzeka Rawka przepływająca w odległości ok. 3 km na wschód. Przypuszczano, że płynęła ona niegdyś bliżej osady, i domyślano się istnienia jej starorzeczy w zauważalnych zagłębieniach na okolicznym terenie (W. Bender 1968, s. 85). Zakładano też obecność wód stojących m.in. na południe od stanowiska 2⁹. Wszystko to wymagało weryfikacji.

2. SYTUACJA GEOGRAFICZNA WÓLCZAŃSKIEGO ZESPOŁU OSADNICZEGO

Podczas badań w 1976 r. poczynione zostały nowe obserwacje dotyczące niektórych cech tła fizjograficznego, co pozwoliło na sprawdzenie dawnych wniosków¹⁰. Analizowane były szczególnie elementy geomorfologiczne, sieć wodna, niektóre cechy krajobrazowe. Teren, na którym występuje zespół osadniczy w Wólce Łasieckiej, należy do płaskiej, wyrównanej części tzw. poziomu skierniewickiego. Tenże poziom rozciąga się od Wysoczyzny Rawskiej na północ, dochodząc do doliny Bzury. Akcja osiedleńcza w Wólce objęła łagodne, płaskie wzniesienie ograniczone od zachodu i wschodu dolinkami małych cieków wodnych. W okolicy Wólki istniała swego czasu cała sieć podobnych strumieni płynących dolinkami wciętymi w osady poziomu skierniewickiego do głębokości 1—2 m. Szerokość tych dolinek jest różna, od kilkunastu do kilkudziesięciu metrów. Ich dna pokrywają dziś przeważnie łąki, wiele spośród nich wykorzystano do prowadzenia rowów systemu odwadniającego okolicę, dawniej znacznie bardziej nawilgoconą. W dolinkach strumieni występuje m.in. cienka warstwa torfów, co poświadcza, że przed akcją melioracyjną były one podmokłe, pokryte roślinnością bagienną. Wszystkie omawiane do-

⁸ Myśl tę wysunął M. Gozdowski w nie publikowanych notatkach dotyczących badań na cmentarzysku (archiwalia własne W. Bendera).

⁹ M. Gozdowski 1956, s. 106, suponował istnienie tu niegdyś jeziora, po którym do niedawna miało się zachować „grząskie bagnisko ze stawem”. Tego nie obserwowano już w 1957 r. M. Gozdowski zakładał, że „jezioro to było niewątpliwie jedynym rezerwuarem wody na potrzeby gospodarskie mieszkańców ...osiedla”. Badania w 1976 r. wykazały mylność tej opinii.

¹⁰ Rozdział ten powstał w dużej mierze na podstawie opracowania wykonanego przez doc. dr E. Stupnicką pt. *Sprawozdanie z prac geologicznych na stanowisku archeologicznym w Wólce Łasieckiej w 1976 r.* (maszynopis) oraz wyników analizy materiału paleobotanicznego wykonanej przez mgr A. Kohlmann-Adamską (maszynopis).

linki w okolicach Wólki mają kierunek południe—północ charakterystyczny dla spływu wód w zasięgu poziomu skierniewickiego, który rozcina m.in. rzeka Rawka, przepływając także z południa ku północy.

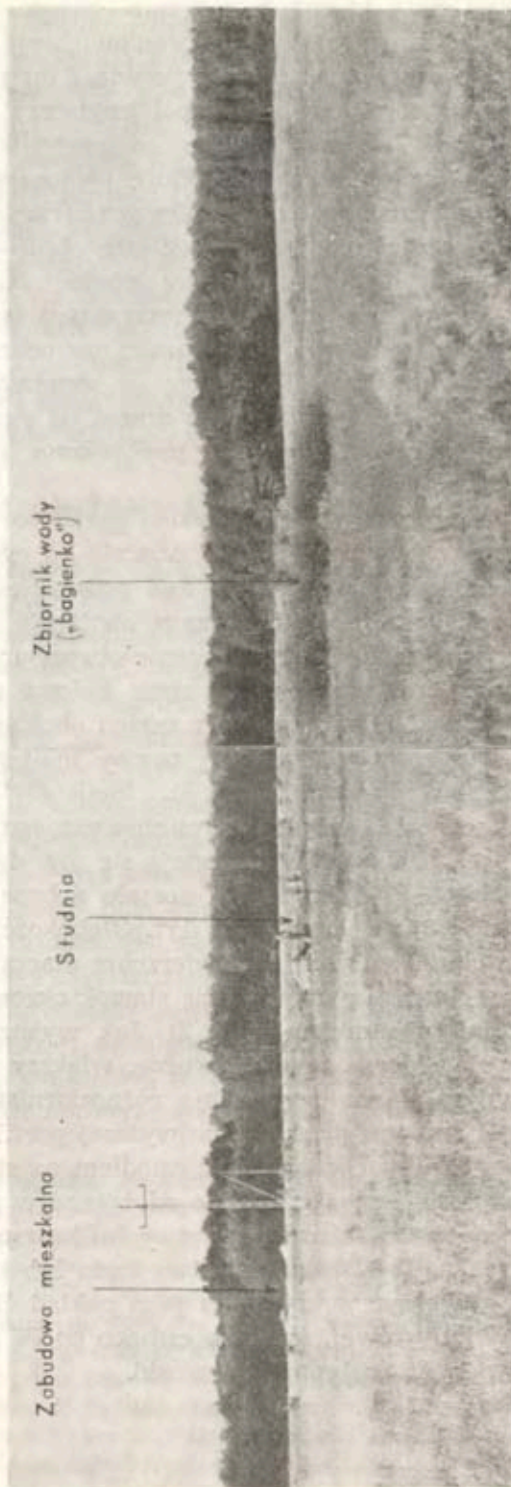
Wzniesienie, na którym położony jest zespół osadniczy wólczański, ma powierzchnię ok. 12 ha. Jak wspomniano, od zachodu i wschodu wzniesienie to opada ku dolinkom strumieni, które jednocześnie wyznaczają z tych stron naturalne, maksymalne granice przestrzeni osadniczej. Od południa naturalne ograniczenie tworzy rozległe obniżenie, w którym występują pokłady rudy darniowej i gleby poleśne. M. Gozdowski domyślał się obecności tu właśnie jeziora — rezerwuaru wody na potrzeby mieszkańców osady¹¹. Obniżenie to stanowiło pas ochronny, okresowo lub trwale podmokły — jednak nie jeziorny — utrudniający dostęp do osiedla. Najłatwiej można się było do niego dostać od strony północnej i północno-wschodniej, co już dawniej podkreślano (W. Bender, B. Barankiewicz 1962, s. 11).

Cechą charakterystyczną rzeźby rozpatrywanej partii poziomu skierniewickiego są także małe obniżenia — oczka, obecnie na ogół zarośnięte trawą i trzcinami. Niektóre z nich są do dziś podmokłe mimo włączenia ich do systemu melioracji. Tego rodzaju obniżenia spotyka się licznie w strefie zarówno zalesionej, jak na terenie otwartym, głównie po południowej stronie stan. 2. Niektóre noszą stare ludowe nazwy, jak: Stawiska, Bocianiec, Cygańskie Błoto. Jedno z takich obniżeń nazywane umownie „Bagienkiem”, pozbawione własnej nazwy miejscowej, znajduje się na terenie samego stanowiska 2 (ryc. 1). „Bagienko” to, kształtu owalnego, zmniejszone obecnie wskutek systematycznego zarastania, miało niegdyś rozmiary ok. 100 × 80 m. Składają się nań dwie niewielkie, płytkie niecki. W roku 1976 „Bagienko” zostało dobrze zbadane w wyniku odkrywki sondażowej i wierceń (ryc. 1)¹². Głębokość niecek jest niewielka, dziś sięga do ok. 0,5 m poniżej powierzchni otaczającego terenu. W najgłębszej części obniżenia znajduje się stawek okresowo wypełniający się wodą, porośnięty sitowiem (ryc. 2). Jak wykazały wiercenia, obie niecki łączyły się niegdyś ze sobą tworząc większy zbiornik.

Zagłębienie po dawnym stawie wypełniają różnoziarniste piaski ze szczątkami roślinnymi. Z osadami piasku w najwyższej partii zazębia się warstwa kulturowa powstała synchronicznie z osiedlem na stan. 2. Warstwa ta schodzi po stoku obniżenia, co zostało odczytane w profilu sondażu I z roku 1976 (ryc. 3). Piaski oraz warstwę kulturową w zasięgu „Bagienka” pokrywa cienka, 15—20 cm, warstwa torfu lub torfu z piaskiem, który musiał się utworzyć w zbiorniku jako pokład chronologicznie młodszy od warstwy kulturowej, zatem w czasach po IV stuleciu n.e. W związku z tym nasuwają się następujące wnioski.

¹¹ Por. przypis 9.

¹² Wykonano 18 płytkich wierceń.



Ryc. 2. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Widok na część stanowiska od strony północno-zachodniej

fol. S. Biniewski

Abb. 3. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Blick auf einen Teil der Fundstelle — von Nordwesten gesehen

Foto: S. Biniewski

W okresie funkcjonowania osiedla obniżenie tworzyło otwarty zbiornik wodny, w którym akumulowały piaski. Następnie został on w znacznym stopniu zarosnięty i rozpoczął się proces torfotwórczy. Jak wynika z zasięgu torfu, po opuszczeniu osiedla przez mieszkańców poziom wody w stawie podniósł się i przykrył sporą część otaczającego terenu. Musiało to nastąpić ok. połowy I tysiąclecia n.e. Byłyby to zatem pośrednie wskazówki, notowane zresztą w toku badań innych stanowisk, poważniejszych zmian klimatycznych, które spowodowały podniesienie się poziomu wód gruntowych, przeobrażenia ogólno-środowiskowe i które mo-



Ryc. 3. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Profil północnej ściany sondażu na obrzeżeniu „Bagienka”
fot. S. Biniewski

Abb. 3. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2.
Nördliche Profilwand des Suchschnittes am Rande von „Bagienko”

Foto: S. Biniewski

gły wpłynąć na ogólniejsze zmiany dziejowe procesów osiedleńczych około połowy I tysiąclecia n.e. Obraz dzisiejszych stosunków wodnych na terenie Wólki Łasieckiej jest zatem całkiem odmienny od dawniejszego, toteż mało miarodajny dla zrozumienia uwarunkowań środowiskowych osadnictwa starożytnego.

Wólczański zespół osadniczy występuje na nieurodzajnych glebach piaszczystych. Są to piaski różnoziarniste, zawierające miejscami przewarstwienia drobnych żwirków i mułków. W piaskach, składających się głównie z kwarcu, spotyka się liczne ziarna czerwonych lub różowych skaleni. W żwirkach znaleziono drobne otoczaki skał o średnicy nie przekraczającej 2 cm, pochodzenia skandynawskiego, oraz liczne drobne kwarce. Osady piaszczyste w rejonie stanowisk są przekątnie warstwowane, co potwierdza przyjęty pogląd dotyczący ich genezy (A. Dylikowa 1973, ryc. 1), a mianowicie piaski okolic Wólki Łasieckiej należy określić jako osady stożków napływających powstałych przy udziale strumieni

splywających z Wysoczyzny Rawskiej, i erodujących jej wzgórza. Wy-niesione z terenów położonych na południe od naszego rejonu piaski i mułki oraz drobne żwiry zostały osadzone właśnie na poziomie skier-niewickim. Wiek tych osadów nie jest ściśle określony. Biorąc jednak pod uwagę, że na obszarze Wólki są one rozcięte przez dolinki strumie-ni, można hipotetycznie przyjąć, iż powstały przed holocenem.

Już poprzednio zwrócono uwagę na rozwój miejscowego osadnictwa w krajobrazie lesistym (W. Bender, B. Barankiewicz 1962, s. 12—13). Badania w roku 1976 nie wniosły niczego szczególnego do sprawy, a je-dynie dalsze dane potwierdzające generalne przypuszczenia i wcześniej-sze ustalenia. Stare gleby poleśne stwierdzono w obniżeniach terenu na południe od stanowiska 2 i w pasie oddzielającym osadę od cmentarzy-ska. Materiał paleobotaniczny pobrany z „Bagienka” i jego otoczenia wskazuje na obecność roślinności łąk, rozlewisk, zarośli krzewiastych i lasów mieszanych. Flora ta tworzyła zatem elementy krajobrazu na-turalnego, w którym powstało siedlisko wólczańskie. Okoliczne nazwy miejscowe w licznych przypadkach podkreślają lesistość regionu¹³, a po-wszechnie wiadomo o puszczech, które stanowiły zwarte kompleksy w tej strefie niżowej. Dostatek wody, bogactwo lasów, rudy darniowe, a tak-że elementy naturalnej obronności motywują, jak się wydaje, dostatecz-nie wkroczenie osadnictwa na interesujący nas teren, który w dodatku leżał opodal tras szlaków handlowych.

3. ROZWÓJ LOKALNEGO ZASIEDLENIA

Osiedle na stanowisku 2 powstało w zasadzie na surowym korzeniu, pomijając napotykaną na wschodnim skraju stanowiska nikłe ślady osad-nictwa kultury łużyckiej wczesnej epoki żelaza (W. Bender, B. Baran-kiewicz 1962, s. 63). W dobie łużyckiej u schyłku epoki brązu na tere-nie Wólki Łasieckiej istniały osada (stan 4) i cmentarzysko (stan 3) znaj-dujące się na północ od stanowisk 1 i 2, w odległości 300—400 m od nich i usytuowane, podobnie jak zespół z okresu wpływów rzymskich, na łagodnej wyniosłości¹⁴. Górna granica wiekowa osadnictwa łużyckie-go jest trudna do określenia, nie znaleziono bowiem dobrze datujących materiałów. Ale wydaje się, że i we wczesnej epoce żelaza działalność osiedleńcza była kontynuowana (stanowiska 3 i 4). W tym też czasie na wschodniej rubieży terenu zajętego przez stanowisko 2 musiała odbywać się, zapewne już tylko okazjonalna, penetracja osadnictwa łużyckiego, na co wskazywałyby pojedyncze ułamki ceramiki z doby wczesnożelaznej

¹³ M.in. nazwy takie, jak: Bobrowniki, Nieborów, Tarnówek, Polesie, Boro-winy, Łasieczniki.

¹⁴ Materiały ze stanowisk 3 i 4 uzyskane podczas badań w 1976 r. prowadzo-nych przez mgr. T. Horbacza znajdują się w Katedrze Archeologii UŁ, tamże zostaną opracowane. Wstępne wiadomości por. Informator 1977, s. 73.

i odosobniona jama, która zawierała materiał halsztacki. Pozostałości te zanikają postępując ku zachodowi, gdzie występowała już tylko intensywna warstwa monokulturowa z okresu rzymskiego.

Zajmowanie pod osadnictwo otoczonej strumieniami wyniosłości, gdzie występuje stanowisko 2, rozpoczęło się na dobre około połowy II stulecia n.e. Wówczas to założona została zrazu osada wielodworcza — osiedle grupowe — na przestronnej, śródleśnej polanie, otoczonej strumieniami, wokół naturalnego zbiornika wodnego. Rychło, a w zasadzie równolegle, powstawała nekropola z grobami płaskimi, oddzielona wąskim pasem lasu od osiedla¹⁵. Sondáže założone w 1976 r. na terenie między stanowiskami 1 i 2 wykazały, że pod obecnym humusem występuje tu jałowa kulturowo gleba poleśna, leżąca bezpośrednio na calcu. W końcowym etapie użytkowania cmentarzyska, jako wyraz nowych obrzędów grzebalnych i przemian rozwojowych natury społecznej w grupie osadników „wólczańskich”, usypany został kurhan, o którym niewiele można powiedzieć z uwagi na znaczne jego zniszczenie. Zbudowany z głazów i ziemnego nasypu długo jednak stanowił element na tyle eksponowany w terenie, że miejsce to nosi do dziś tradycyjną nazwę „Wiejskiej Góry”. Kurhan powstał w obrębie cmentarzyska płaskiego, jego płaszcz przykrywał częściowo niektóre groby starsze. Musiał być przy tym usypany przez kolejną generację zasiedlającej w osadzie ludności¹⁶, nie stwierdzono bowiem żadnych wyraźnych przerw w rozwoju lokalnego osadnictwa, które rozwijało się zapewne do początku IV w. W tym to czasie z niewiadomych przyczyn ustały procesy osiedleńcze na tutejszym terenie. Ewentualne przyczyny, o ile zjawiska te można datować tak wcześnie, były związane z pogorszeniem się warunków środowiskowych. Ich wyrazem byłoby, wzmiankowane wyżej, trwalsze podniesienie się poziomu wód gruntowych. Zresztą wiele innych powodów mogło spowodować wyludnienie się osady, jednakże nie pozostawiły one czytelnych śladów. Z kolei następuje dłuższa przerwa w zasiedleniu omawianego regionu. Powstają pustki, ponownie wkracza puszcza — obserwowano ślady karczunków dokonywanych po opuszczeniu osady na stanowisku 2 — teren na jakiś czas znacznie wilgotnieje. I dopiero w XIV/XV w. założona zostaje na „woliźnie” wieś Wólka Łasiecka, także w krajobra-

¹⁵ Por. K. Godłowski 1967, s. 78—79, ryc. 2, który w ogólnych rozważaniach chronologicznych wymienił grób nr 15 z cmentarzyska w Wólce Łasieckiej zaszeregowując go jeszcze do fazy B₂ na podstawie znalezionej w nim monety Faustyny I (138—141). Lata te wyznaczają *terminus post quem* założenia tego grobu, co stać się musiało najwcześniej po połowie II wieku; oraz A. Niewęglowski 1972, s. 281—282, tabela 37, gdzie zestawiał przykładowo 14 wcześniejszych grobów, datując je na podfazy B₂b i B₂/C₁. Byłyby to wszystko pochówki związane z początkami rozwoju kompleksu osadniczego wólczańskiego, zapewne dość wówczas ludnego.

¹⁶ Por. M. Gozdowski 1956, s. 128, który w mało przekonujący sposób sugerował powstanie osady później aniżeli kurhanu.

zie leśnym puszczy Bolimowskiej. Na terenie samego Bolimowa osadnictwo rozwijało się już wcześniej (grodzisko wczesnośredniowieczne?), za czym przemawia m.in. uzyskanie przez ten ośrodek praw miejskich w połowie XIV w.¹⁷

4. NOWE ODKRYCIA W WÓLCE ŁASIECKIEJ

Omówione zostaną szczegółowiej jedynie wybrane obiekty i materiał ruchomy świeżo pozyskane ze stanowiska 2. Prezentacja całości nowo odkrytych zjawisk w formie opisowej nie wydaje się niezbędna wobec ich powtarzalności, „typowości” i dostatecznego już poznania wśród dawniej ujawnionych pozostałości osiedla. Omówienie poniższe dotyczy zatem tej części materiału źródłowego, który jakościowo poszerza znajomość zespołu, uzupełnia rekonstrukcję jego obrazu lub nasuwa nowe myśli interpretacyjne.

Wykopy założone w 4 miejscach stanowiska 2 w nawiązaniu do uprzednio sporządzonej sieci hektarowo-arowej (W. Bender, B. Barankiewicz 1962), mając na uwadze szukanie odpowiedzi na postawione w 1976 r. pytania badawcze. Odmienne wytyczono jedynie sondaż ulokowany na skraju „Bagienka” — ukośnie w stosunku do sieci arowej, co było podyktowane optymalnie korzystnymi warunkami eksploracji (ryc. 1).

A. OBIEKTY ZAGOSPODAROWANIA OSIEDLA

Odkryto w sumie 31 różnego rodzaju obiektów mieszkalno-gospodarczo-produkcyjnych; budynek słupowy, 21 różnorodnych jam, w tym 5 zawierających wsady gliny, 4 piece gliniane, 3 paleniska, jamę nazwaną „skrzyniową” oraz studnię.

Budynek nr 12¹⁸ odsłonięty został fragmentarycznie. Odkryta część miała powierzchnię 22 m². Był źle zachowany wskutek zniszczeń przez orkę. Było to najpewniej domostwo mieszkalne, naziemne, słupowe o ścianach plecionkowych, wylepionych gliną, zorientowane po osi W—Z, podobnie jak kilka dawniej ujawnionych domów w osiedlu wólczańskim

¹⁷ Jako ciekawostkę warto tu przypomnieć informacje zebrane przez O. Kolberga, które m.in. mogą się odnosić do terenu zajmowanego niegdyś przez starożytny zespół osadniczy w Wólce Łasieckiej i cmentarzyska we Wsi Bolimowskiej, por. O. Kolberg 1963, s. 28: „Bolimów v. Bolemów nad rz. Rawką założone przez Ziemowita Ks. Maz. ok. r. 1370 z kościołem farnym św. Anny. Niegdyś otaczały je rozległe lasy, siedliska rozlicznego zwierza, a między innymi i turów. Dziś znacznemu te lasy uległy zniszczeniu. Podanie mówi, iż na przyległych łąkach istniało niegdyś miasto, które się dla grzechów mieszkańców zapadło. Na piaszczystych wydmach są tak zwane groby ariańskie (mogiłki, z których wydobywają urny)”.

¹⁸ Zachowana została kolejność numeracji obiektów nawiązująca do przyjętej w opracowaniach wyników badań z lat 1957—1961.

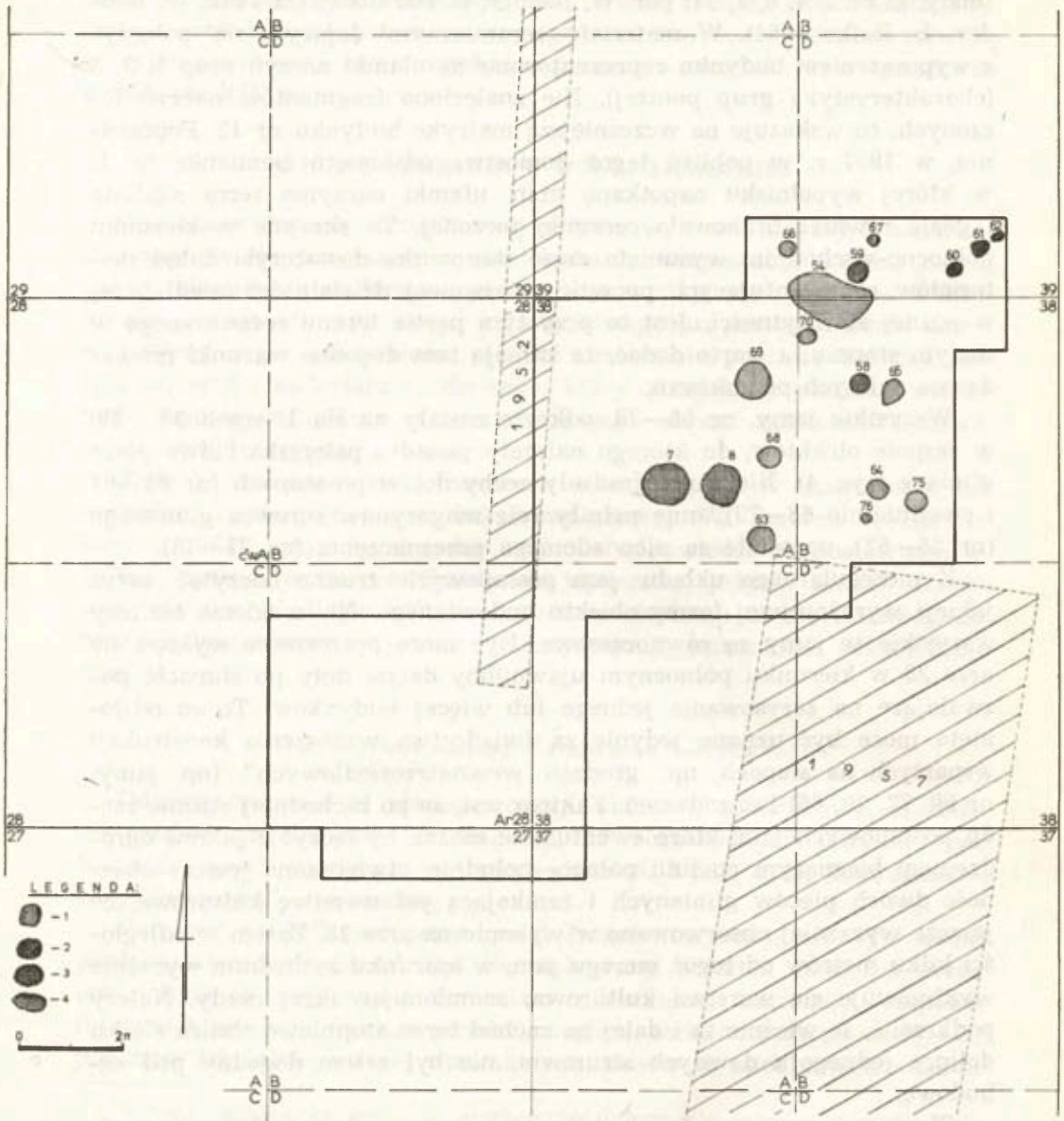
(budynki nr 2, 4, 6, 7, 11; por. W. Bender, B. Barankiewicz 1962; W. Bender, B. Balke 1964). W materiale ceramicznym dającym się połączyć z wyposażeniem budynku reprezentowane są ułamki naczyń grup 1, 2, 3 (charakterystyka grup poniżej). Nie znaleziono fragmentów naczyń toczonych, co wskazuje na wcześniejszą metrykę budynku nr 12. Poprzednio, w 1957 r. w pobliżu tegoż domostwa odsłonięto ziemiankę nr 1, w której wypełnisku napotkano m.in. ułamki naczynia terra sigillata i gdzie również brakowało ceramiki toczonej. Ta skrajnie w kierunku północno-wschodnim wysunięta część stanowiska dostarczyła dotąd materiałów reprezentujących początki miejscowej działalności osiedleńczej w późnej starożytności. Jest to przy tym partia terenu rozpoznanego w małym stopniu, a warto dodać, że istnieją tam dogodne warunki prowadzenia dalszych poszukiwań.

Wszystkie jamy, nr 58—78, odkryte zostały na Ha I, arach 38 i 39, w zespole obiektów, do którego należały ponadto paleniska i dwa piece gliniane (ryc. 4). Niektóre zdradzały cechy dołów po słupach (nr 63—67 i ewentualnie 68—70), inne pełniły rolę magazynów surowca glinianego (nr 58—62), pozostałe są niewiadomego przeznaczenia (nr 71—78).

Z nieregularnego układu jam posłupowych trudno odczytać zarys jakiejś wyraźniejszej formy obiektu budowlanego. Nie wiadomo też, czy wszystkie te jamy są równoczesne. Być może poszerzenie wykopu na arze 38 w kierunku północnym ujawniłoby dalsze doły po słupach, pozwalające na zarysowanie jednego lub więcej budynków. To co odsłonięto może być uznane jedynie za świadectwo wznoszenia konstrukcji wspartych na słupach, np. grodzień wewnątrzosiedlowych¹⁹ (np. jamy: nr 69, 72, 70, 66) lub zadaszeń. Faktem jest, że po zachodniej stronie rzędu posłupowych jam, które ewentualnie można by łączyć z jakimś ogrodzeniem biegnącym po linii północ—południe, stwierdzono jeszcze obecność dwóch pieców glinianych i zanikającą już warstwę kulturową, co jeszcze wyraźniej obserwowano w wykopie na arze 28. Zatem w odległości kilku metrów od tegoż szeregu jam, w kierunku zachodnim wyraźnie wyklinowuje się warstwa kulturowa, znamionując skraj osady. Należy podkreślić, że właśnie tu i dalej na zachód teren stopniowo obniża się ku dolince jednego z dawnych strumieni, nie był zatem dogodny pod zabudowę.

W omawianym zespole obiektów na uwagę zasługuje 5 jam wypełnionych w całości lub częściowo surową gliną (nr 58—62) (ryc. 4, 5). Podobne obiekty znane są już z osiedla w Wólce Łasieckiej w liczbie ok. 30. Te interesujące, różnej, wielkości, kształtu i zawartości jamy próbowano już dawniej uznać za składy surowca produkcyjnego lub — w przypad-

¹⁹ Byłaby to jednakowoż pierwsza, słabo poświadczona wskazówka istnienia grodzień-plotów w osiedlu wólczańskim, w którym mogło ich nie brakować, podobnie jak i w innych osadach.



Ryc. 4. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Wykopy i rozmieszczenie obiektów na Ha I, arach 38 i 39:

1 — jama; 2 — jama z gliną; 3 — piec; 4 — palenisko

rys. B. Kowalczyk

Abb. 4. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów. Fundstelle 2. Grabungsgelände, Grundrisse der Objekte (ha I, a 38, 39):

1 — Grube, 2 — Lehmgrube; 3 — Ofen; 4 — Feuerstätte

Zeichnung: B. Kowalczyk

ku stwierdzenia jedynie niewielkich wkładek surowej gliny — za jamy po słupach, które za pomocą gliny były stabilizowane²⁰. Poniżej charakterystyka jam tego rodzaju odkrytych w 1976 roku.

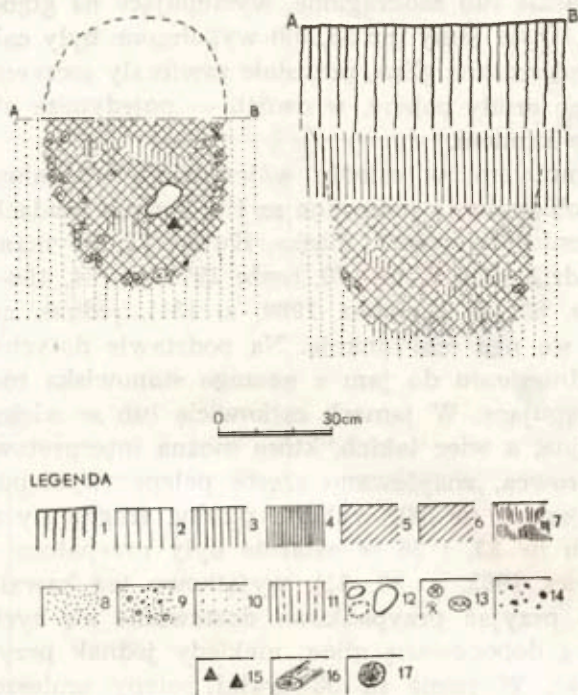
Miały one w rzucie poziomym kolisty kształty, średnice 40—70 cm. W przekrojach pionowych były to obiekty cylindryczne lub nieckowate. Dna miały płaskie lub zaokrąglone, występujące na głębokości przeciętnie ok. 80 cm. Dwie jamy (nr 58, 59) wypełnione były całkowicie zieloną, lekko spiaszczoną gliną, pozostałe zawierały soczewy gliny. W czterech znaleziono grudy polepy, w dwóch — pojedyncze ułamki ceramiki, w jednej kilka kamieni.

Jak wspomniałem, w osiedlu wólczańskim ujawniono kilkadziesiąt tego rodzaju obiektów, a notowane są i w innych osadach okresu rzymskiego na terenie Małopolski, Śląska, Kujaw (T. Reyman 1936, s. 151—152; Z. Trudzik 1958, s. 68—70, tenże 1971, s. 164, 166—167; J. Kmiecinski 1954, s. 82; B. Zielonka 1969, s. 131), jednak niewystarczająco zastanawiano się nad ich funkcją. Na podstawie dotychczasowych spostrzeżeń w odniesieniu do jam z naszego stanowiska można stwierdzić zjawiska następujące. W jamach całkowicie lub w większej części wypełnionych gliną, a więc takich, które można interpretować jako magazyny tego surowca, znajdowano często polepę (występującą w sposób zamienny w jamie nr 58), wkładki piasku, fragmenty naczyń, kamienie (w jamach nr 23, i 26 te ostatnie były przepalone — W. Bender, B. Barankiewicz 1962, s. 88, 91), wyjątkowo też kawałki żużla (jama nr 9). Można przyjąć przypadkowe dostawanie się tych przedmiotów do jam wraz z deponowaną gliną, niekiedy jednak przypadkowość należy wykluczyć. W jamie nr 58 bryłki polepy umieszczono w glinie niewątpliwie celowo w jednym z jej poziomów (ryc. 5). W dwóch obiektach (jamy nr 18, 28) znaleziono dolne części naczyń, raz w glinie, drugi raz na wierzchu jej pokładu. (W. Bender, B. Barankiewicz 1962, s. 87, 91). W znacznej liczbie obiektów występowała polepa, zatem kawałki przepalanej gliny, które w jakimś celu użyto wtórnie, o czym świadczy jama nr 58.

Zastanawiają powyższe zjawiska i zabiegi wywołując pytanie, w jakim stopniu odzwierciedlają one ludzkie działania praktyczne, a w jakim stopniu inne. Sprawę można rozważyć w dwóch kategoriach. 1) Polepa, piasek, przepalone kamienie, może i ułamki naczyń obecne w surowej glinie byłyby wyrazem zabiegu dołowania surowca wraz ze składnikami przeznaczonymi na domieszkę schudzającą. W fazie przygotowania tego rodzaju gliny do celów produkcyjnych materiał domieszkowy musiałby być rozkruszony i ewentualnie, w miarę potrzeby uzyskania pożądanego stopnia schudzenia gliny, uzupełniany. O do-

²⁰ Mogły to też być obiekty, z których glinę wybierano sukcesywnie w miarę potrzeb produkcyjnych (W. Bender, B. Barankiewicz 1962, s. 36—38).

mieszkach piasku, tłucznia kamiennego, wyjątkowo i ceramicznego, stosowanych do schudzania ciasta garncarskiego powszechnie wiadomo, jednakże w zasadzie nic nie wiadomo o spożytkowaniu do tych celów także kruszu polepy²¹. O doławaniu gliny z materiałem przeznaczonym do użytku w charakterze domieszki mówią niewiele dane archeologicz-



Ryc. 5. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Rzut poziomy i przekrój jamy nr 58:

1 — ziemia orna; 2 — ziemia jasnoszara; 3 — ziemia szarobrunatna; 4 — ziemia ciemnoszara; 5 — ziemia smolista, popiół; 6 — glina; 7 — drewno zbutwiałe; 8 — Sand; żwir; 10 — piasek calcowy; 11 — torf; 12 — kamienie; 13 — polepa; 14 — węgiel drzewny; 15 — fragmenty naczyń; 16 — drewno; 17 — kołki (Legenda dotyczy też rycin 6–8 i 11)
rys. B. Kowalczyk

Abb. 5. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Grundriß und Profilschnitt der Grube Nr 58:

1 — Humusschicht; 2 — hellgraue Erdschicht; 3 — graubraune Erdschicht; 4 — dunkelgraue Erdschicht; 5 — schwarze Erdschicht, Asche; 6 — Lehm; 7 — vergangenes Holz; 8 — Sand; Kies; 10 — angewachsener Sandboden; 11 — Torf; 12 — Steine; 13 — gebrannter Lehm; 14 — Holzkohle; 15 — Bruchstücke der Keramik; 16 — Holz; 17 — Dübel. (Legende bezieht sich auch Abbildungen auf 6–8 und 11)
Zeichnung: B. Kowalczyk

²¹ Wypalona, rozkruszona glina — szamot — miała stanowić dodatek do ciasta, z którego wykonano naczynia datowane na okres wędrowek ludów, odkryte w Bachorzu, woj. przemyskie (M. Parczewski 1977, s. 172). Być może o podobny „szamot” chodzi w przypadku dodatków schudzających surowiec do produkcji niektórych ręcznie lepionych naczyń znanych z osad zachodniej strefy kultury czerniachowskiej (por. V. D. Baran 1973, s. 48).

ne a słabo poświadczają etnograficzne²². Z powyższych dedukcji niejasno rysuje się sens praktyczny spostrzeżonych zjawisk. Wobec tego wysunąć można i inną hipotezę. 2) Obecnie w dołowanej glinie wtręty mogą być przypadkowego lub celowego pochodzenia, o czym decydowały ich ilość i jakość. W przypadku grudek polepy czy ułamków lub — co istotniejsze — większych części naczyń można próbować odczytać sens pozaużytkowy zjawiska, mianowicie swoisty zabieg magiczno-symboliczny. Jego istota polegałaby na wyobrazeniowej relacji dwóch ekstremalnych elementów: surowiec — gotowy produkt. Byłyby to: glina przeznaczona do celów garncarskich — naczynie, glina używana do budowy pieców i wylepy domostw — polepa. Przejawem tego rodzaju zabiegu byłoby zatem deponowanie łączne składników masy garncarskiej i wylepy. Ta hipoteza wymaga niewątpliwie uwiarygodnienia przez analizę paralelnych zjawisk wierzeń i magii. Tak czy inaczej jamy z gliną należy przede wszystkim uznać za magazyny surowca mającego rozmaite zastosowanie gospodarcze, także w miejscowej produkcji naczyń, o której będzie jeszcze mowa.

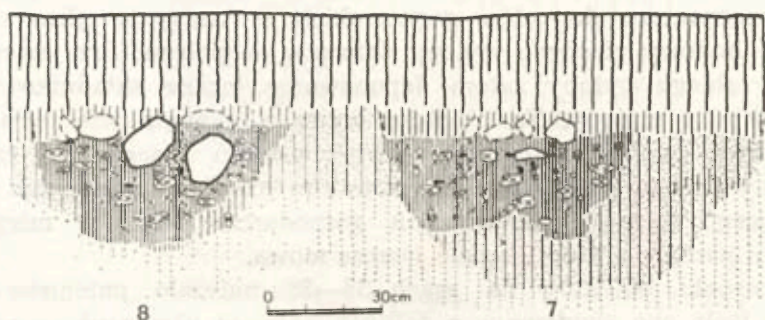
Do zespołu obiektów na arach 38—39 należało palenisko nr 54 (ryc. 4). Było ono zbudowane z polnych kamieni ułożonych w płytkim, płaskodennym zagłębieniu o średnicy ok. 100 cm. Pomiędzy częściowo przepalonymi kamieniami zalegała ciemna ziemia obficie przesycona polepą i kruszem kamiennym oraz przymieszką węgla drzewnego. Wśród kamieni znajdowało się kilka ułamków ceramiki. Wydaje się, że kamienie związane gliną tworzyły pierwotnie równą powierzchnię dna tegoż paleniska. Tuż obok, od strony północnej znajdowały się dwie jamy po słupach, trzecia po stronie południowo-zachodniej. Być może są one świadectwem zadaszania paleniska. W pobliżu ulokowana też była jedna z jam wypełnionych gliną (nr 59). Nęci hipoteza, że opisany obiekt był miejscem służącym do podsuszania naczyń przeznaczonych do wypału. Podobnego nie wykryto dotąd w osiedlu wólczańskim.

Opodal wspomnianych wyżej jam odkryto rozwaliska dwóch pieców glinianych (nr 7, 8) usytuowanych na zachodnim skraju osiedla już poza linią domniemanego ogrodzenia (ryc. 6). Były to obiekty wgłębione w calec, po których zachowało się rumowisko brył polepy i kamienie. W jednym z nich znaleziono też fragmenty naczyń glinianych.

Obydwa urządzenia przypominają rozmaicie zachowane pieczone w latach poprzednich, określane nie zawsze w sposób w pełni udokumentowany jako kopułkowe (piece nr 1—6; W. Bender, B. Balke 1964, s. 76, tabl. I). Przypisywać im można funkcję piekarników (szczególnie piecowi nr 6; W. Bender, B. Balke 1964, s. 86, 88) lub ewentualnie prymitywnych pieców do wypalania naczyń. W kontekście jam

²² Por. np. uwagi o domieszce organicznej T. Reymana 1936, s. 152). Niektóre plemiona Afryki dołują glinę z dodatkiem sztucznej domieszki piasku (D. Drost 1967, s. 28).

z surową gliną miejsca podsuszania naczyń (palenisko nr 54), piece gliniane, ewentualnie też niektóre spośród urządzeń ogniowych dawniej odkrytych, można uważać za wiarygodne świadectwa lokalnej produkcji naczyń ręcznie lepionych (grup 1—3). Wypał w takich piecach był oczywiście prymitywny. Przyjmując, że piece wólczańskie odsłonięte w roku 1976 nie miały kokuł a jedynie boczne obudowy gliniane, za analogie do nich można uznać wzmiankowane walcowate piece gliniane zwężające się ku górze „jak komin” z osady w Siemiechowie k. Łasku (E. Kaszewska 1975, s. 218).



Ryc. 6. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Przekroje pieców nr 7 i 8
rys. B. Kowalczyk

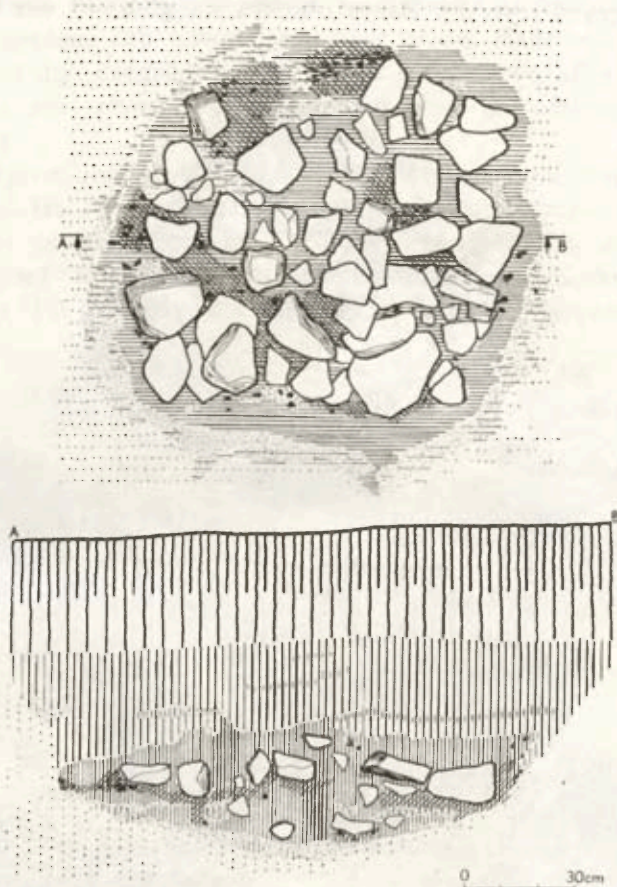
Abb. 6. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Schnitte der Öfen Nr 7
und Nr 8

Zeichnung: B. Kowalczyk

Zespół obiektów odkrytych na arach 38 i 39 znajdował się na południowo-zachodniej rubieży osiedla, co więcej, zamykał od tej strony część osady określaną jako placową, której większą partię rozpoznano w toku dawniej przeprowadzonych badań. Dwa następne piece gliniane, nr 9 i 10, odkryte zostały w innym miejscu stanowiska, na arze 84 Ha II (ryc. 1). Były to podobne do siebie „miniaturowe” piecyki, po których zachowały się rumowiska polepy. Obydwa górą zniszczone, miały czytelnie zachowane ścianki boczne i dna wgłębione w calec. Były to koliste obiekty o średnicach 35—40 cm, zamknięte pierwotnie, jak się wydaje, kokułkami. Wysokość pierwotna pieców mogła wynosić ok. 25 cm. W obiektach tych ani wokół nich nie znaleziono żadnych pozostałości kulturowych, które mogłyby ułatwić ustalenie ich przeznaczenia i chronologii. Trzeba tu dodać istotną obserwację poczynioną w ostatnim sezonie prac, mianowicie w wykopie na arze 84 i sąsiednim 85 nie stwierdzono w zasadzie obecności warstwy kulturowej, a w ziemi ornej leżącej bezpośrednio na calcu znajdowano pojedyncze skorupy. Zatem piece nr 9 i 10, powstałe w nie ustalonym bliżej czasie i celu, w izolacji od części osiedla z okresu rzymskiego zabudowanych w sposób zwarty, były zapewne użyte jednorazowo, przy czym działalność wokół tych obiektów nie pozostawiła dostrzegalnych śladów. Obserwa-

cje stratygraficzne w wykopach na arach 84 i 85 świadczą, że teren na południe od „Bagienka”, rozciągający się ku wnętrzu stanowiska 2, stanowił w dużej mierze obszar pozbawiony zabudowy i mało użytkowany²³.

Dwa dalsze paleniska ujawniono na Ha II, arach 76 i 86, niedaleko krawędzi „Bagienka”, po jego południowej stronie, a na północ od pie-



Ryc. 7. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Rzut poziomy i przekrój paleniska nr 55

rys. B. Kowalczyk

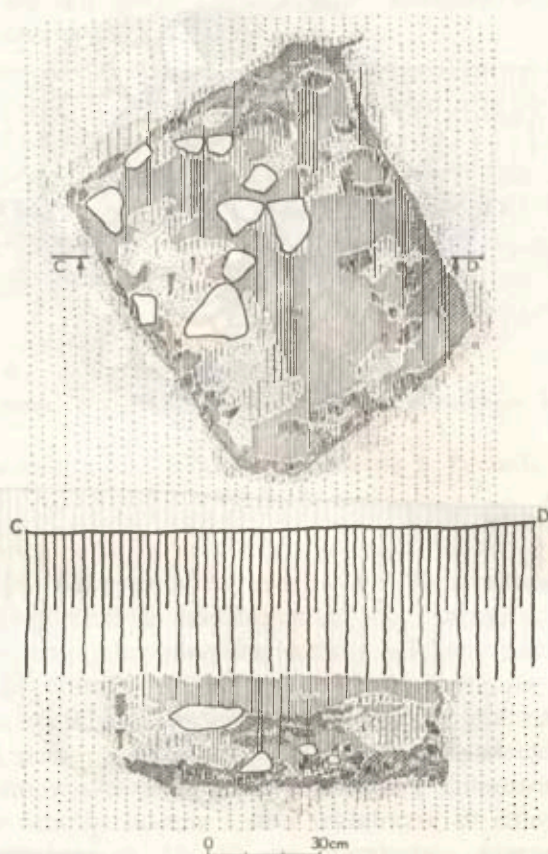
Abb. 7. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Grundriß und Querschnitt der Feuerstätte Nr 55

Zeichnung: B: Kowalczyk

²³ Przy otwieraniu wykopu na Ha II arach 76, 84—87 przeprowadzono eksperyment z zastosowaniem spychacza. Wyniki nie były zadowalające, bowiem spychacz nie mógł pracować równomiernie i zdejmować wystarczająco cienkich pokładów ziemi z uwagi na lekki, sycki grunt piaszczysty. Na szczęście zniszczeń nie zanotowano wskutek tego, że akurat w tej części stanowiska złożo kulturowe, jak się okazało, w zasadzie nie występuje.

ców nr 9 i 10 (ryc. 1). Są to paleniska nr 55 i 56, założone na wolnym powietrzu, podobne do licznych znanych już z osady wólczańskiej (ryc. 7). Najprawdopodobniej ten rejon stanowiska kryje dalsze, analogiczne obiekty.

W sąsiedztwie tych palenisk odkryto na krawędzi „Bagienka” obiekt, który nie znajduje pokrewnego w osiedlu (ryc. 1). Była to jama w kształcie skrzyni (ryc. 8). Zarys obiektu na głęb. 40 cm tworzył regu-



Ryc. 8. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Rzut poziomy i przekrój jamy „skrzyniowej”

rys. B. Kowalczyk

Abb. 8. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Grundriß und Querschnitt der „kastenförmigen” Grube

Zeichnung: B: Kowalczyk

larny prostokąt o wymiarach 95×80 cm. W przekroju pionowym był to także prostokąt, którego dno sięgało do głęb. 68 cm. Wnętrze, szczególnie na spodzie i obrzeżeniach, wypełniała smolista ziemia z wkładkami brunatnymi rozłożonej substancji organicznej, wkładkami piasku oraz kawałkami zmineralizowanego drewna przesyconego tlenkami że-

laza²⁴. Wykryto też grudki kwarcu spojonego przez tlenki żelaza. Głównie w górnej partii jamy znajdowało się kilka kamieni. W wypełniku znaleziono też paciorek szklany oraz nieliczne węgielki. Wydaje się, że była to jama wymoszczona (obudowana) drewnem, które uległo całkowitemu rozkładowi. Kamienie mogły służyć jako przykrycie lub obciążenie np. pokrywy. Ten zagłębiony pojemnik skrzywniowy z racji ułożenia blisko zbiornika wodnego zapewne stale lub okresowo zachowywał wilgotność lub nawet gromadził wodę. Nadawał się więc do moczenia, dołowania czegoś, co albo uległo rozkładowi, albo zostało wyjęte²⁵. Paciorek znaleziony we wnętrzu wydaje się nie mieć związku z funkcją jamy.

Studnia. Ujawniona została w toku penetracji obrzeżenia „Bagienka” (sondaż na Ha II, arach 55, 56, ryc. 1). Eksplorowano ją w dwóch rzutach. Zrazu uzyskano przekrój pionowy jamy studziennej i południowo-wschodniej ściany drewnianej cembrowiny obłożonej kamieniami (ryc. 9). Po rozszerzeniu sondażu w stronę północno-zachodnią



Ryc. 9. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Profil sondażu, widoczny zarys jamy studziennej i drewnianych elementów cembrowiny

fot. S. Biniewski

Abb. 9. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Profilwand des Suchschnittes, sichtbar: Brunnenschacht, Bohlen

Foto: S. Biniewski

²⁴ Ekspertyza doc. dr E. Stupnickiej.

²⁵ Ziemny spichlerz wymoszczony plecionką datowany na okres rzymski zachował się dobrze w osiedlu na wurcie we wschodniej Fryzji (W. Haarnagel 1975, s. 199, rys. 269).

można było obiekt obserwować także w rzutach poziomych (ryc. 10). jama studzienna wykopana w żółtobiałym piasku aż do warstwy drobnoziarnistego żwiru wodonośnego²⁶ była górą lejowatą, u dołu cylindryczna, dno miała płaskie. Głębokość jamy mierzona od powierzchni terenu wynosiła 190 cm (ryc. 11c). W rzucie poziomym na głęb. 65 cm jama była owalna, o wymiarach 300 × 270 cm, niżej — głęb. 95 cm —



Ryc. 10. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Zarys jamy studziennej i jednego z dołów po słupie. Widok od strony północno-zachodniej

fol. S. Biniewski

Abb. 10. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Grundriß des Brunnenschachtes und einer der Pfostengruben. Von Nordwesten gesehen

Foto: S. Biniewski

prawie kolistą, o średnicy 220 cm. Warstwowane wypełnisko górnej partii jamy miało charakter zasypiskowy. Składała się na nie ziemia ciemna, miejscami smolista z wkładkami piasku, bądź brunatna, kamienie, szczątki organiczne, polepa, obfity materiał ceramiczny, węgle

²⁶ Pod 20 cm warstewką żwiru występował pokład starego torfu zawierającego liczne nasiona roślinności wodnej i przybrzeżnych szuwarów m.in. *Cladium mariscus*, nasiona brzozy, *Najas marina*, *Ceratophyllum demersum*, *Nymphae alba* oraz mniej liczne *Pinus sp.* (szyszka), *Aldrovanda vesiculosa*, *Carex sp.*, *Lychnis flosculi*, *Lysopus europaeus*, *Nuphar luteum*, *Potamogeton sp.* Torf ten powstał przed okresem subatlantyckim. Oznaczenia powyższe wykonała mgr A. Kohlmann-Adamska.

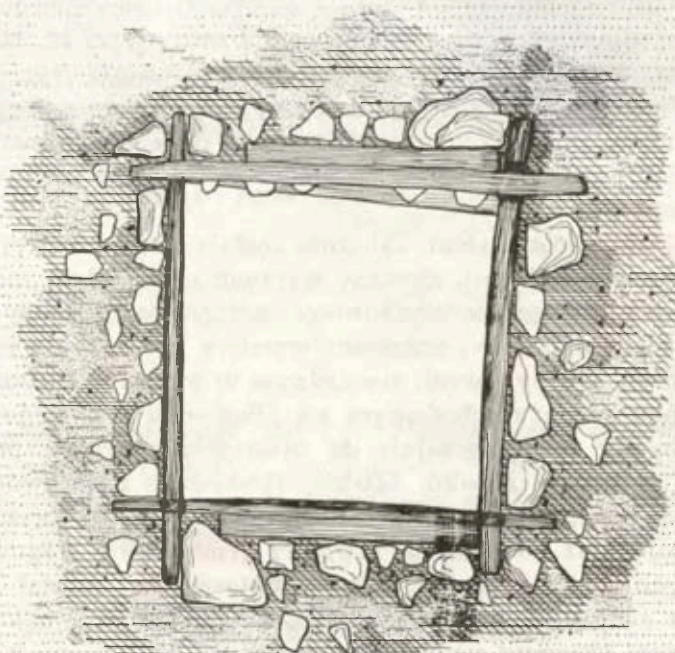
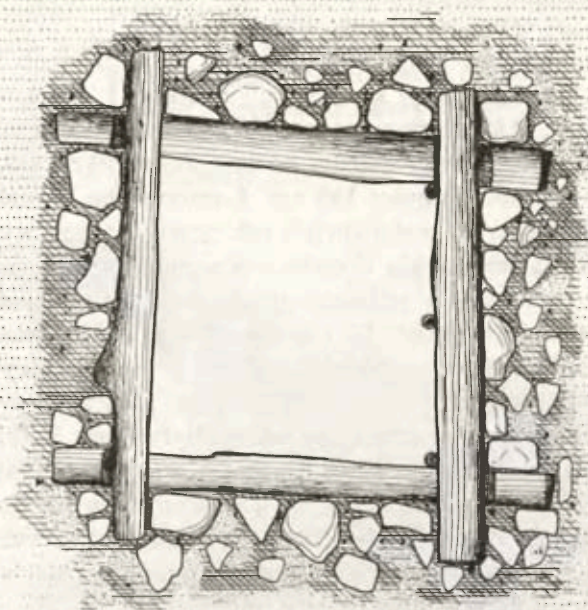
drzewne. Osobno eksplorowano wypełnisko jamy i osobno cembrowiny; urobek ziemi z tej ostatniej przemywano na sitach.

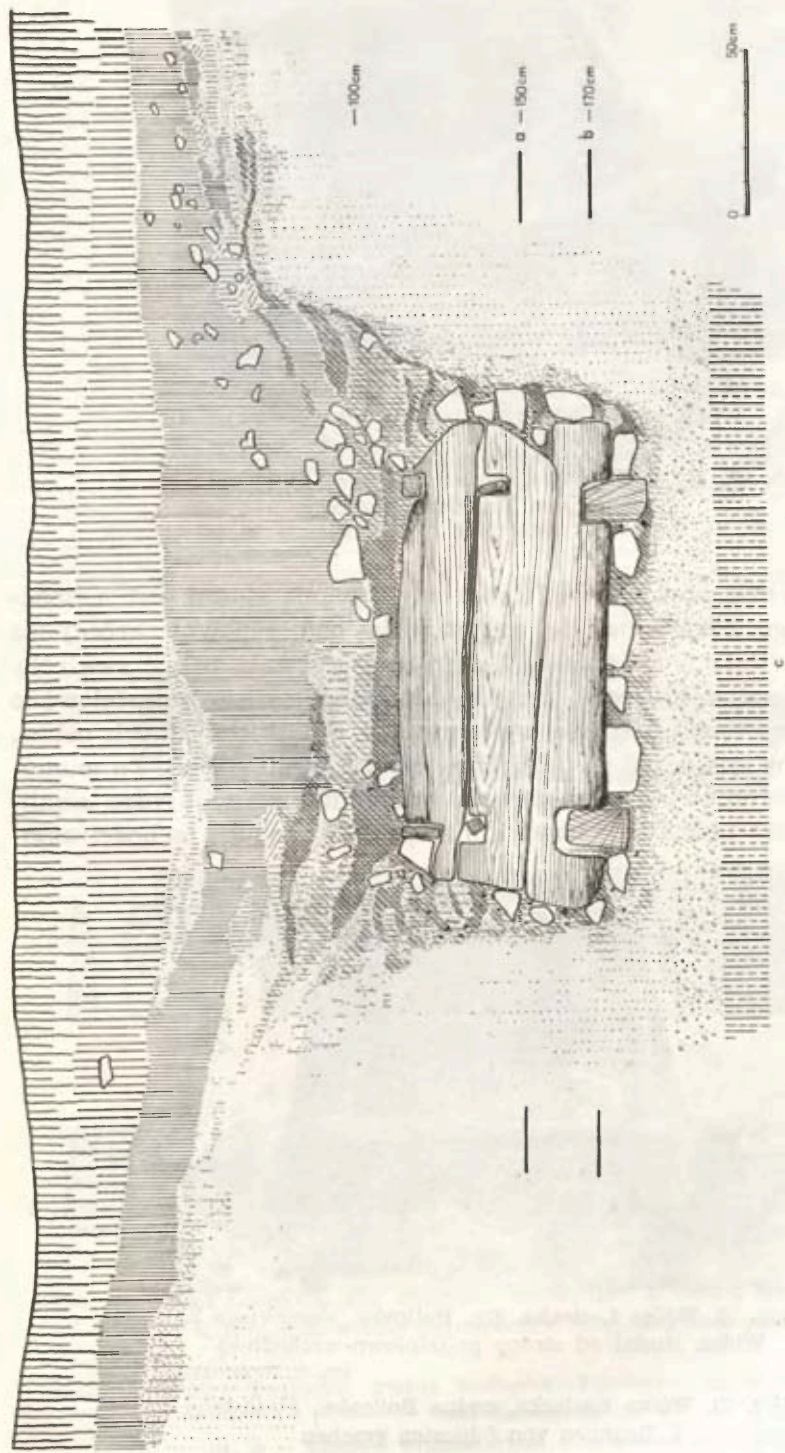
Dębowa cembrowina studni zbudowana była na zrąb (ryc. 11—16). Zachowały się trzy poziomy konstrukcji zrębowej — ramy — na wysokość 72 cm (ryc. 14). Górny, najgorzej zachowany ukazał się na głęb. średnio 100 cm. Na pierwszy i drugi poziom konstrukcji składały się dranie grubości 5—8 cm, długości 140 cm. Łączone „na wpust” na węglach za pomocą prostokątnych, podwójnych lub pojedynczych wycięć (ryc. 15). Rama drugiego poziomu miała dodatkowe wzmocnienie z zewnątrz (ściany południowo-zachodnia i północno-wschodnia) za pomocą przystawionych do boku dranic długości 80 cm (ryc. 11a). Dolna rama zbudowana była z grubych bierwion — półokrągłaków — o średnicy 14 cm, długości 150 cm, połączonych też „na wpust” (ryc. 11b, c). Wewnątrz studni, przy ścianie południowo-wschodniej wbite były trzy kołki, dwa w narożnikach, trzeci pośrodku, stabilizujące dolne ramy cembrowiny (ryc. 11b). Światło studni wynosiło 90 × 90 cm. Cembrowina drewniana była licowna dobranymi, lecz nie obrabianymi kamieniami, układanymi starannie, przylegającymi równymi płaszczyznami do bierwion i dranic, jeden obok drugiego (ryc. 11a-c).

Ze studnią związane były dwa słupy, po których czytelne negatywy (doły o średnicy 25 cm) zauważono na głębokości 65 cm po stronie północno-wschodniej jamy studziennej w odległości 230 cm jeden od drugiego. Słupy odpowiadały narożnikom cembrowiny (ryc. 10, 16). Studnia zorientowana była przekątnymi po osiach stron świata (ryc. 1).

Materiał ceramiczny z jamy studziennej i jej otoczenia obejmuje blisko 600 ułamków rozmaitych naczyń, z czego prawie 100 znaleziono we wnętrzu cembrowiny. Znaleziska te omówione będą w części poświęconej naczyniom glinianym.

Studnia, jak wspomniałem, założona została nad brzegiem zbiornika wodnego. Teren wokół niej, zbadany wprawdzie w małym zasięgu, musiał być bardzo intensywnie użytkowany, szczególnie od strony zbiornika, o czym świadczy dobrze wykształcona warstwa kulturowa z zawartością licznych skorup, polepy i węgla stwierdzona w sondażu. Tu też, szczególnie w odcinku sondażu schodzącym ku „Bagienku”, występowało dużo kamieni. Służyły przypuszczalnie do utwardzenia gruntu przy studni i na grząskim brzegu stawku. Studnię zbudowano najprawdopodobniej już po jakimś czasie istnienia osady. Wskazywałaby na to obecność w dolnej części jamy (aż do dna) na zewnątrz cembrowiny fragmentów naczyń, licznych węgla i bryłek polepy. Materiał ten musiał dostać się tam wraz z ziemią zasypiskową z poziomu powierzchni użytkowej terenu, na której utworzył się już pewien poziom kulturowy. Inny musiał być los naczyń, których szczątki znaleziono wewnątrz cembrowiny. Po części dostały się one tu w czasie budowy i użytkowania studni, po części później, kiedy zaprzestano czerpania wody i studnia stopniowo wy-





Ryc. 11. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2:

a — rzut poziomy cembrowiny studni na głębokości 150 cm; b — rzut poziomy cembrowiny studni na głębokości 170 cm; c — przekrój studni
rys. B. Kowalczyk

Abb. 11. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2.

a — Bohlenkranz in 150 cm Tiefe; b — Bohlenkranz in 170 cm Tiefe; Profil des Brunnens
Zeichnung: B. Kowalczyk

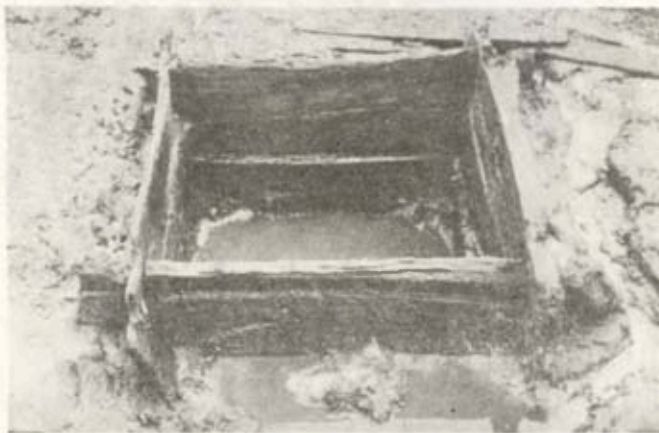


Ryc. 12. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2.
Widok studni od strony północno-wschodniej
fot. S. Biniewski

Abb. 12. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2.
Brunnen von Nordosten gesehen

Foto: S. Biniewski

pełniała się ziemią zawaliskową. Okres użytkowania studni jest niemożliwy do ścisłego określenia, ale egzystowała ona zapewne krócej niż osiedle, tj. powstała nieco później i wcześniej przestała pełnić swą rolę. Nie jest bowiem wykluczone, że jama, w której zrazu zainstalowano studnię, była następnie wtórnie wykorzystana do jakichś innych celów, o czym mogłoby świadczyć wypełnisko lejowatej partii górnej. Tu mianowicie ponad cembrowiną występowała tłusta, miejscami bardzo smolista ziemia i dużo ułamków naczyń glinianych. W rachubę wchodzi użyt-



Ryc. 13. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2.
Widok studni od strony południowo-wschodniej
fot. S. Biniewski

Abb. 13. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2.
Brunnen von Südosten gesehen

Foto: S. Biniewski

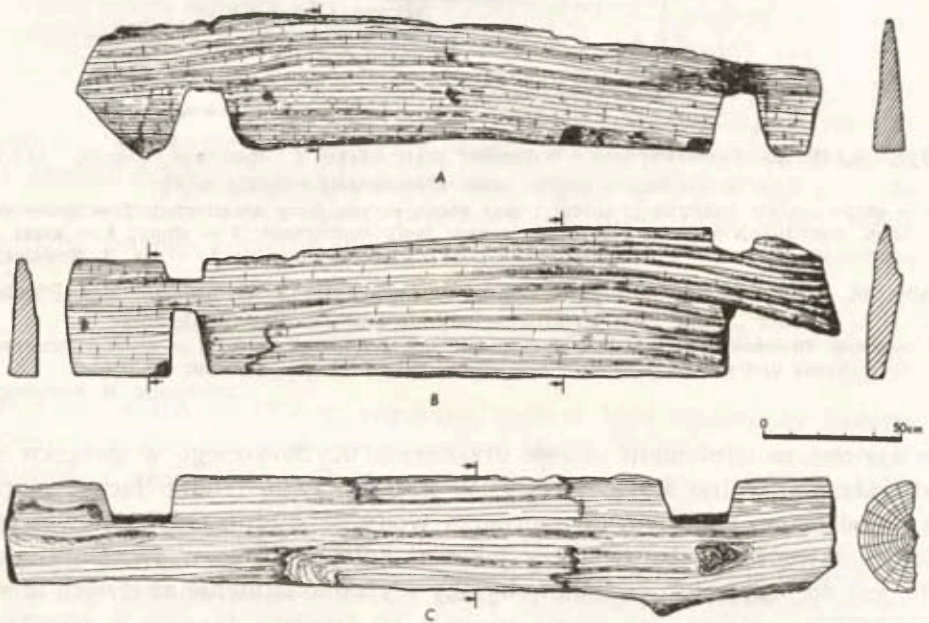


Ryc. 14. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Narożnik studni

fot. S. Biniewski

Abb. 14. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstele 2. Eckstück des Brunnens

Foto: S. Biniewski



Ryc. 15. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Detale konstrukcyjne studni.

A, B — drugi poziom konstrukcji; C — dolny poziom konstrukcji

rys. B. Kowalczyk

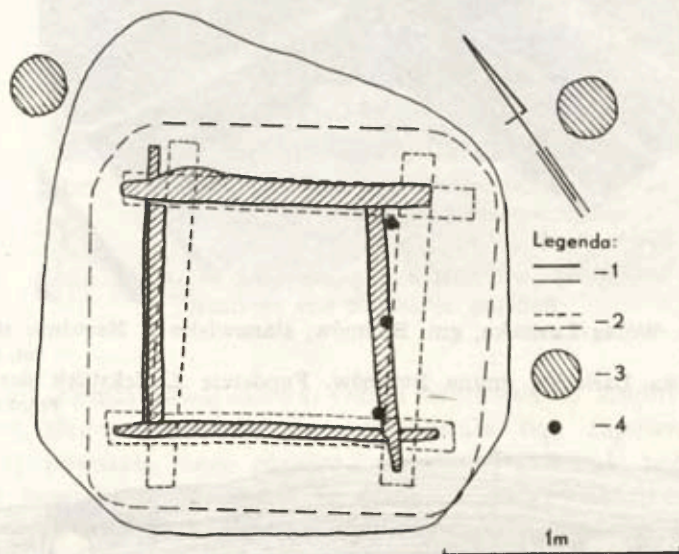
Abb. 15. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Konstruktionselemente des Brunnens:

A, B — mittlerer Brunnenkranz; C — unterer Brunnenkranz

Zeichnung: B. Kowalczyk

kowanie dołu raczej wyłącznie jako odpadowego, co musiało wszakże dziać się jeszcze w czasach — zapewne u schyłku — egzystencji osiedla. Przemawiałby za tym wyłącznie „rzymski” charakter znalezionej w nim ceramiki.

Rozpatrzenie wymaga jeszcze funkcja dwóch słupów towarzyszących studni (ryc. 16). Mogły to być słupy dźwigające jakieś jednospadowe zadaszenie²⁷, co wydaje się jednak mało prawdopodobne. Raczej przema-



Ryc. 16. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Rozstaw słupów „ławy” w stosunku do zarysu jamy studziennej i cembrowiny:

1 — górny poziom konstrukcji studni i rzut górny zarysu jamy studziennej; 2 — dolny poziom konstrukcji studni i rzut dolny zarysu jamy studziennej; 3 — słupy; 4 — kołki
rys. B. Kowalczyk

Abb. 16. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Grundrisse der Pfosten einer „Bank”, des Brunnenschachtes und der Brunnenkränze:

1 — oberer Brunnenkranz und oberer Grundriß des Brunnenschachtes; 2 — unterer Brunnenkranz und unterer Grundriß des Brunnenschachtes; 3 — Pfosten; 4 — Dübel
Zeichnung: B. Kowalczyk

wiają one za istnieniem innego urządzenia użytkowanego w związku ze studnią, np. wolno stojącej ławy. W każdym razie trudno łączyć słupy z urządzeniem służącym do czerpania wody ze studni. Gdyby nawet założyć zastosowanie żurawia czy jakiegoś kołowrotu, co w świetle analogii jest do przyjęcia²⁸, to trudno byłoby wyjaśnić istnienie aż dwóch iden-

²⁷ Zadaszenie miało istnieć przy studni w Tłustem (A. Waluś 1977, s. 166).

²⁸ Skomplikowany kołowrót i dwuspadowy daszek próbowano rekonstruować u studni z Pawłowic, woj. wrocławskie (M. Jahn 1973, ryc. 112). Inny sposób czerpania wody odtworzono w przypadku studni z osiedla Hamburg-Farmsen (F. Schlette 1972, s. 163). Przy jednej ze studni z Groszowic (Opole) miał istnieć żuraw (J. Wielowiejski 1976, s. 119).

tycznych słupów, i to tak niekorzystnie rozstawionych w stosunku do światła studni. Zresztą była to studnia płytka i czerpanie wody za pomocą zwykłej „kulki” czy wyłącznie uwiązanego naczynia nie sprawiało trudności²⁹.

Studnia jako nowy obiekt zagospodarowania osiedla wólczańskiego znacznie ożywiła jego obraz i jest jeszcze jednym elementem wskazującym, że osada miała swoje określone funkcjonalne części, rozmaicie rozplanowane i zorganizowane. Wnioski te zostaną jeszcze rozwinięte w uwagach końcowych. Analogie do studni wólczańskiej znajdujemy na ziemiach polskich i ościennych. Szczególnie ostatnie lata przyniosły odkrycia kilku rozmaicie skonstruowanych studzien z różnych faz okresu wpływów rzymskich, a być może już z końca okresu przedrzymskiego, dokonane w niektórych stronach Polski. Uprzednio większość tego rodzaju obiektów znana była ze Śląska, sporadycznie z Wielkopolski, Kujaw, Pomorza. Świeże odkrycia wskazują na ich obecność także w Małopolsce, Polsce środkowej, a nieoczekiwanie dużo pojawiło się tych obiektów na Mazowszu, co wprowadziło nowe jakościowo i ilościowo zjawiska do geografii wczesnych studzien na ziemiach polskich³⁰. W dotychczasowym materiale za najbliższą terytorialnie i pod względem konstrukcji analogiczną do wólczańskiej uznać trzeba studnię, z Łęczycy-Emaus, woj. płockie, datowana na schyłek wczesnego okresu wpływów rzymskich (A. Abramowicz 1955, s. 297 tabl. 94a). Studnia z Wólki byłaby raczej nieco młodsza — wydaje się, że pochodzi najwcześniej z przełomu II/III stulecia n.e., co poświadcza znaleziony w niej materiał ceramiczny. Szczegóły techniczne konstrukcji cembrowiny studni z osiedla w Wólce stawiają ją w rzędzie dobrze rozwiniętych urządzeń tego rodzaju³¹. Sugestie co do sposobu czerpania wody będą przedstawione niżej przy okazji opisu szczątków jednego z naczyń glinianych pochodzących z wnętrza cembrowiny.

B. NACZYNIA GLINIANE

Podczas badań w 1976 r. uzyskano ogółem 1134 fragmenty naczyń glinianych, zachowane przeważnie w złym stanie. Pochodzą one z dwóch odmiennych środowisk zalegania, mianowicie ze złożu piaszczystych

²⁹ Cembrowina musiała być pierwotnie wyższa, zapewne o 1—2 poziomy zrębu, i mogła mieć ok. 110 cm wysokości; pomimo to studnia należy do płytkich.

³⁰ Z ziem polskich znanych już jest ponad 30 studzien należących do późnej starożytności. Z ostatnich doniesień (M. Konopka 1976, s. 274—275, ryc. 1; A. Wałuś 1977, s. 164—166, ryc. 5) niestety tylko nieliczne obiekty zostały opublikowane, a do tego przeważnie w sposób niewystarczająco udokumentowany.

³¹ Szczegóły konstrukcji i wzmocnień studni wólczańskiej upodabniają ją m.in. do studzien 2 i 3 odsłoniętych nad brzegiem zatoki wismarskiej, łączonych z osadnictwem wczesnosłowiańskim w Meklemburgii (por. D. Becker 1977, s. 134—139, tabl. 23a, b, ryc. 5 i 6).

(Ha I, ary 28, 38, 39 i Ha VIII, ar 30), gdzie wykryto pozostałości zabudowy (545 ułamków) oraz z osadów zhumusowanych, silniej nawilgoconych (sondaż na Ha II — studnia i otoczenie), gdzie znaleziono 589 fragmentów. Zwraca uwagę pewna wizualna odmienność materiału ceramicznego z tych dwóch różnych środowisk. Otóż barwy skorup z sąsiedztwa studni i jej wnętrza są nieco intensywniejsze, ciemniejsze od zabarwienia materiału z pozostałych miejsc stanowiska. Przyczyna tej odmienności tkwi w różnicach warunków zalegania ceramiki, a w związku z tym w oddziaływaniu na nią odmiennych środowisk złoża. W przypadku studni w rachubę wchodzi silne i długotrwałe nawilgocenie. Podkreślam tę sprawę, która pozornie ma znaczenie drugorzędne, lecz chyba niebagatelne, skoro barwę reliktyw ceramicznych traktuje się powszechnie jako jedno z kryteriów ich wartościowania klasyfikacyjnego. W istocie, w wypadku materiału z Wólki Łasieckiej chodzi o zabytki dość jednorodnie pod względem cech typologiczno-kulturowych, chronologicznych, a także funkcjonalnych. Materiał ceramiczny wyklejono. Nieliczne formy można było częściowo zrekonstruować, niektóre odtworzono rysunkowo *per analogiam*. Wokół studni było stosunkowo dużo ceramiki. Zbadano tu wprawdzie niewielki areał (44,25 m²) przy maksymalnej głębokości wykopu sondażowego do ok. 3 m, niemniej pozyskano bez mała 600 fragmentów. Z wnętrza studni, tj. wypełniska cembrowiny, pochodzi 98 ułamków naczyń, które zalegały na różnych głębokościach, przeważnie jednak w poziomie 180 cm. Z wykopu na arach 28, 38 i 39 (areał zbadany 85,5 m²) pochodzi mniej fragmentów, bowiem tylko 313, reszta z wykopu na Ha VIII, arze 30. Całość materiału sklasyfikowano wg podziału na 4 grupy, przyjętego w poprzednich opracowaniach ceramiki wólczańskiej (W. Bender, B. Barankiewicz 1962).

1. Naczynia „grubej roboty”, wykonane ręcznie, z chudej gliny, o powierzchniach szorstkich, często chropowatych. Jest to ceramika gospodarczo-kuchenne-konsumpcyjna, przeważnie grubościenna, o mało zróżnicowanych formach. Grupa ta obejmuje 82,5% znalezionej ceramiki.

2. Naczynia wykonane ręcznie z mniej schudzonej gliny, delikatniejszej roboty, o powierzchniach dość starannie wygładzanych, cieńszych ściankach, bardziej zróżnicowanych formach i o mniejszej pojemności. Stanowią one ok. 9,5% materiału zabytkowego i bywają nazywane „ceramiką stołową”.

3. Naczynia ręcznie wykonane, delikatnej roboty, z gliny mało schudzonej, o powierzchniach gładkich, wyjątkowo wyświeczanych, barwy czarnej, należących do tzw. „stylu wczesnorzymskiego”. Grupa nieliczna — ok. 1,5% materiału.

4. Naczynia obtaczane lub toczone, o sporej różnorodności w zakresie rodzajów surowca, technologii, barwy. Grupa również nieliczna, ok. 6,5%.

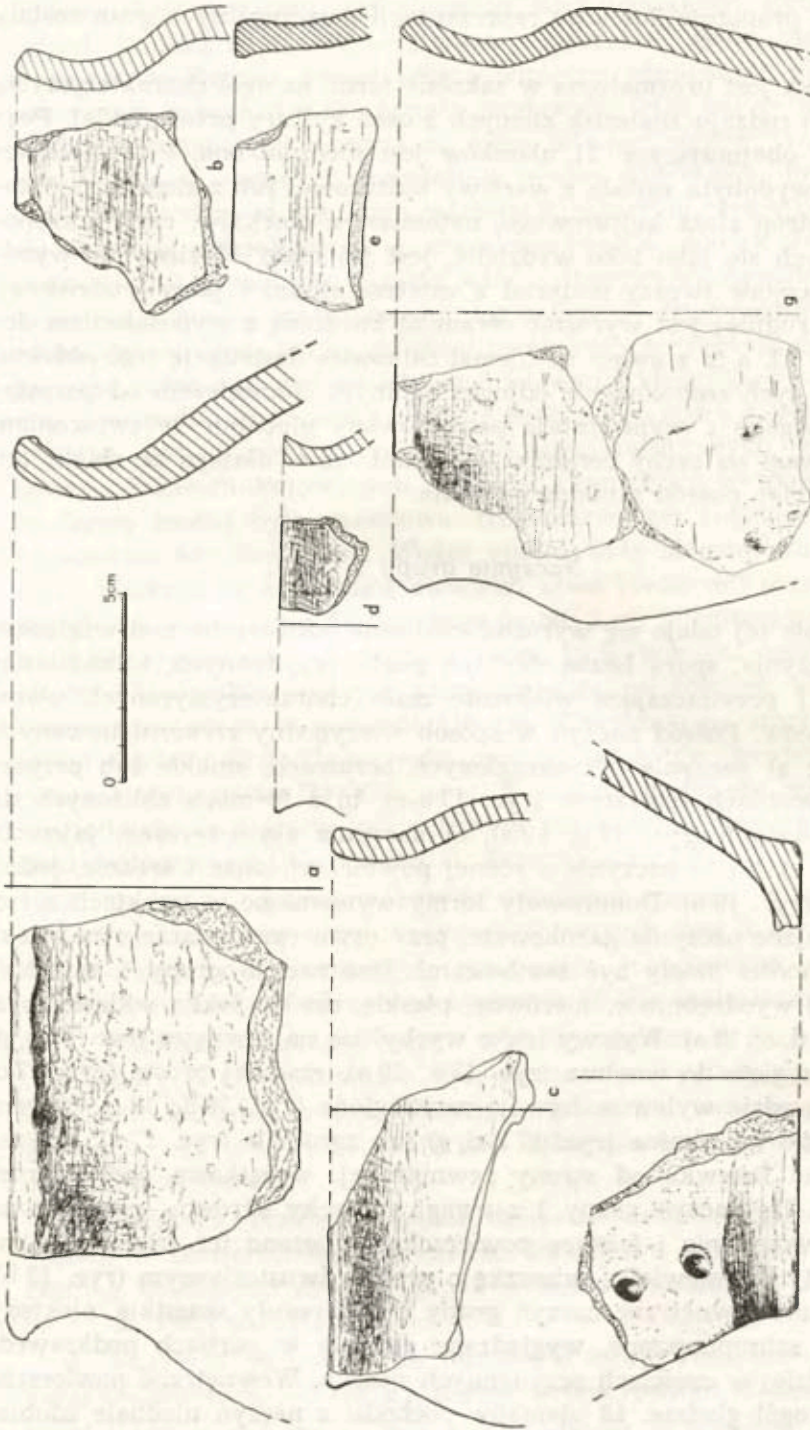
Materiał wydobyty w 1976 r. nie odbiega w zasadzie od uprzednio poznanego z osiedla wólczańskiego. W roku tym było proporcjonalnie

mniej ceramiki grup 2 i 3, natomiast więcej materiału grupy 4. Generalnie jednak proporcje ilościowe reprezentacji poszczególnych grup zostały zachowane.

Ceramika jest urozmaicona w zakresie form, na ogół charakterystyczna dla tego rodzaju znalezisk znanych z osad kultury przeworskiej. Poza wyjątkami obejmującymi 21 ułamków jest nieozdobiona. Przytłaczająca większość wydobyta została z warstwy kulturowej lub z ziemi ornej stanowiącej strop złoża kulturowego, natomiast z obiektów, czyli z zespołów dających się jako tako wydzielić, jest jej mało. Możliwy do wyodrębnienia zestaw tworzy materiał z wnętrza studni i jamy studziennej. Znacznie trudniej jest wyróżnić ceramikę związaną z wyposażeniem domostwa nr 12, a to z uwagi na niemal całkowitą destrukcję tego obiektu. Materiał z tych zespołów nie odbiega ogólnym charakterem od pozostałego, w związku z czym zostaje potraktowany globalnie ze zwróceniem jedynie uwagi na cechy ceramiki ze studni, m.in. dlatego że obiekt ten stanowi *novum* pośród zabudowy osiedla.

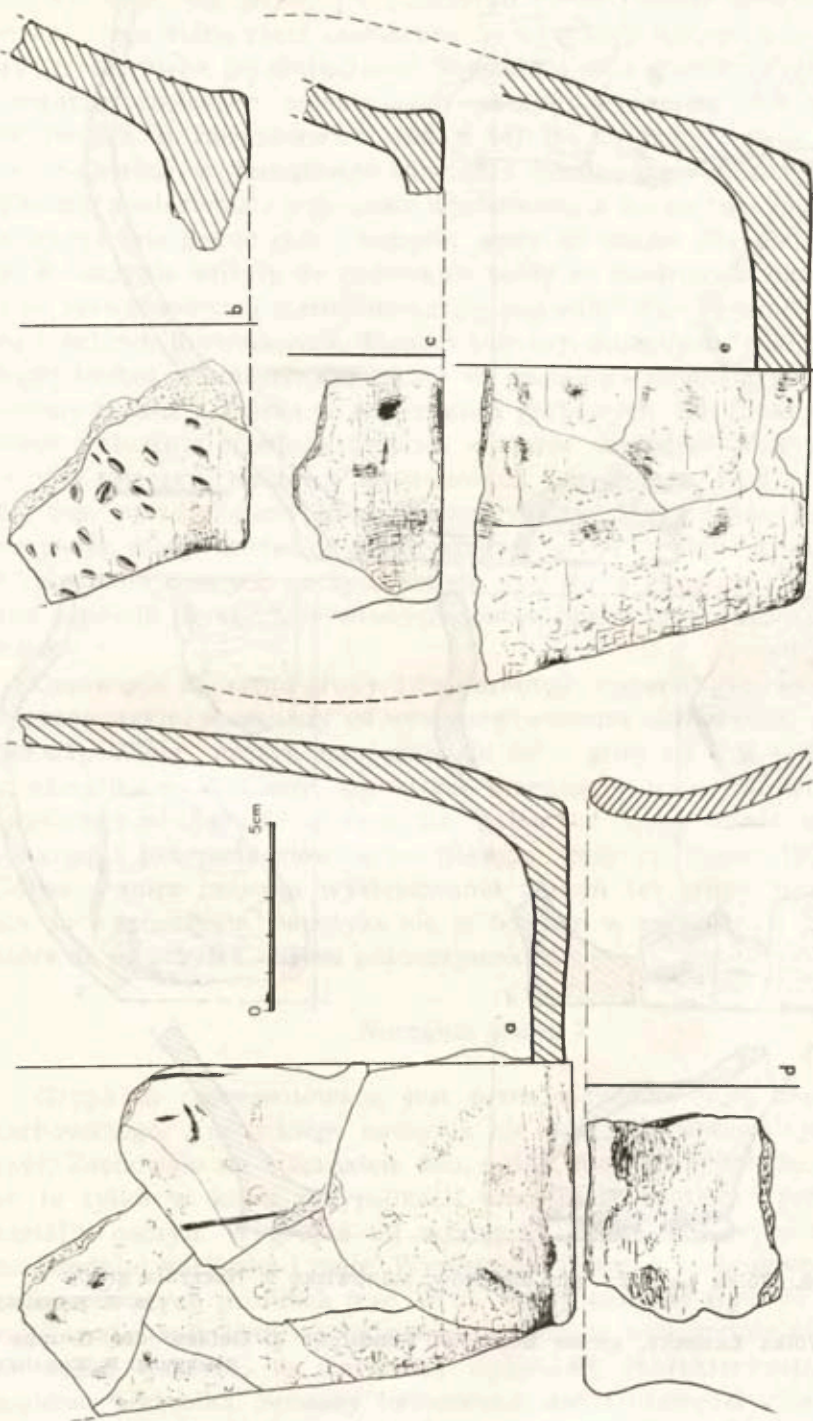
Naczynia grupy 1

W grupie tej udało się wyróżnić nieliczne odtworzone pod względem formy naczynia, sporą liczbę den lub partii przydennych, kilkadziesiąt wylewów i przytłaczającą większość mało charakterystycznych ułamków brzuśców. Pośród naczyń w sposób wiarygodny zrekonstruowanych występują: a) naczynia o zaokrąglonych brzuściach, smukłe lub przysadziste, o profilach esowatych (ryc. 17 a-c), b) o formach zbliżonych do dwustożkowatych (ryc. 17 g; 19 a), c) naczynia asymetryczne, jajowate (ryc. 18 a, e). Są to naczynia o różnej pojemności, duże i średnie, jedno misowate (ryc. 19 a). Dominowały formy wymienione w punktach a i c, reprezentujące naczynia garnkowate, przy czym egzemplarze o największej pojemności mogły być zasobnicami. Dna naczyń grupy 1 są mniej lub więcej wyodrębnione, nierówne, płaskie, rzadko lekko wklęsłe (ryc. 18 c; 19 a, d, e; 18 a). Wylewy lekko wychylone na zewnątrz (ryc. 17 b, g; 18 d) lub zagięte do wnętrza (ryc. 17 e; 19 a), rzadziej proste (ryc. 17 c; 19 c). Krawędzie wylewów bywają zaokrąglone (ryc. 18 d; 19 c), czasem ścięte płasko lub skośnie (ryc. 17 b-d, g) lub zgrubiałe (ryc. 17 a), czy też podkreślone listewką od strony zewnętrznej, wyjątkowo wewnętrznej (ryc. 17 e). Do naczyń grupy 1 z uwagi na cechy surowca, prymitywną technikę wykonania i fakturę powierzchni zaliczono też fragmenty naczyń uchatych i niewielką miseczkę o profilu dwustożkowym (ryc. 19 b). Powierzchnie zewnętrzne naczyń grupy 1 są z reguły szorstkie, niekiedy specjalnie schropowane, wygładzane głównie w partiach podkrawędnych, rzadziej w częściach przydennych naczyń. Wewnętrzne powierzchnie są na ogół gładkie. 13 ułamków pochodzi z naczyń niedbale zdobionych dołkami paznokciowymi (ryc. 17 f; 18 b), nieregularnymi nakłuciami lub rowkami czy rytymi kreskami. Jedno naczynie (ryc. 18 e) spr-



Ryc. 17. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Naczynia grupy 1
rys. B. Kowalczyk

Abb. 17. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Gefäße der Gruppe 1
Zeichnung: B. Kowalczyk

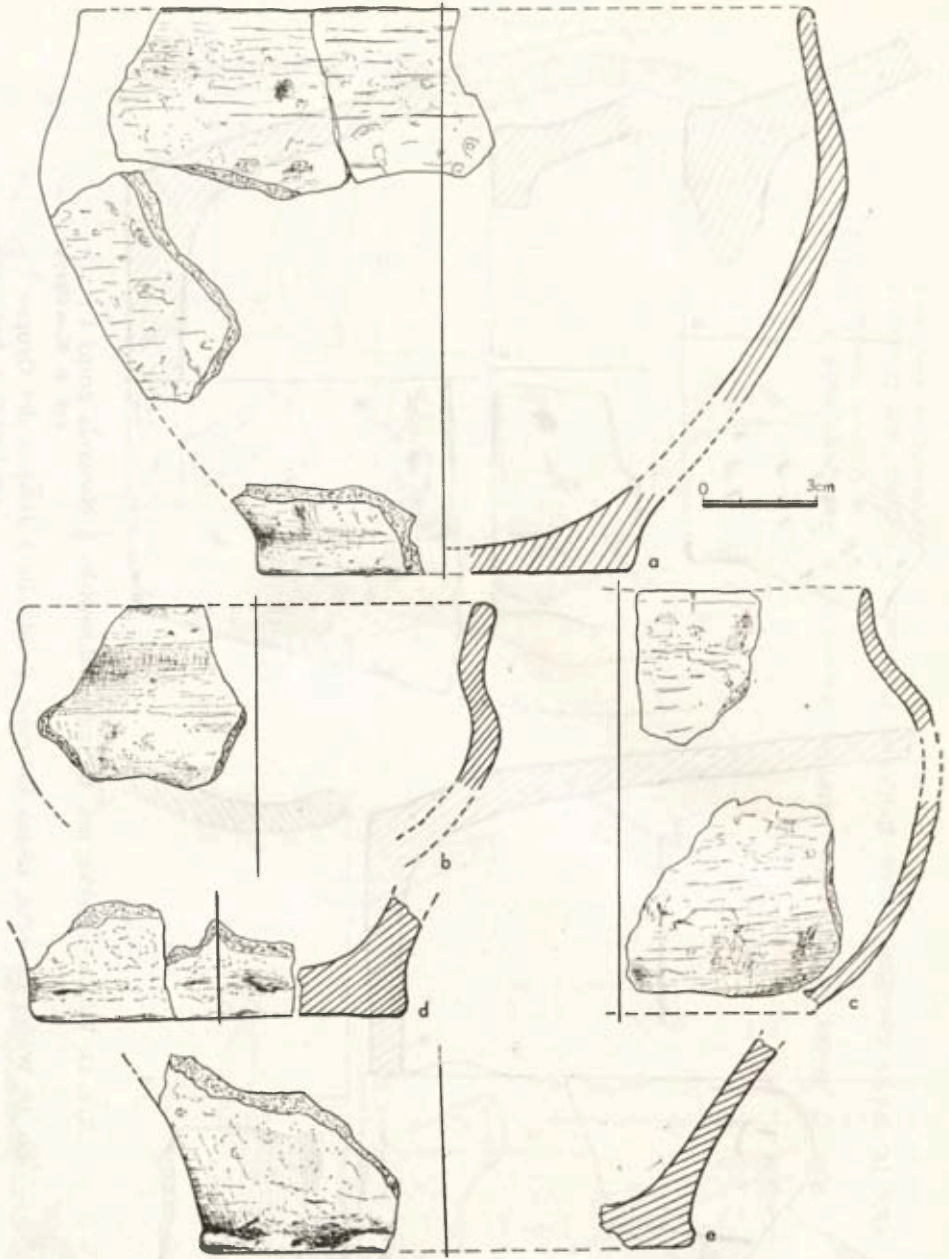


Ryc. 11. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Naczynia grupy 1

rys. B. Kowalczyk

Abb. 18. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Gefäße der Gruppe 1

Zeichnung: B. Kowalczyk



Ryc. 19. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Naczynia grupy 1
rys. B. Kowalczyk

Abb. 19. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Gefässe der Gruppe 1
Zeichnung: B. Kowalczyk

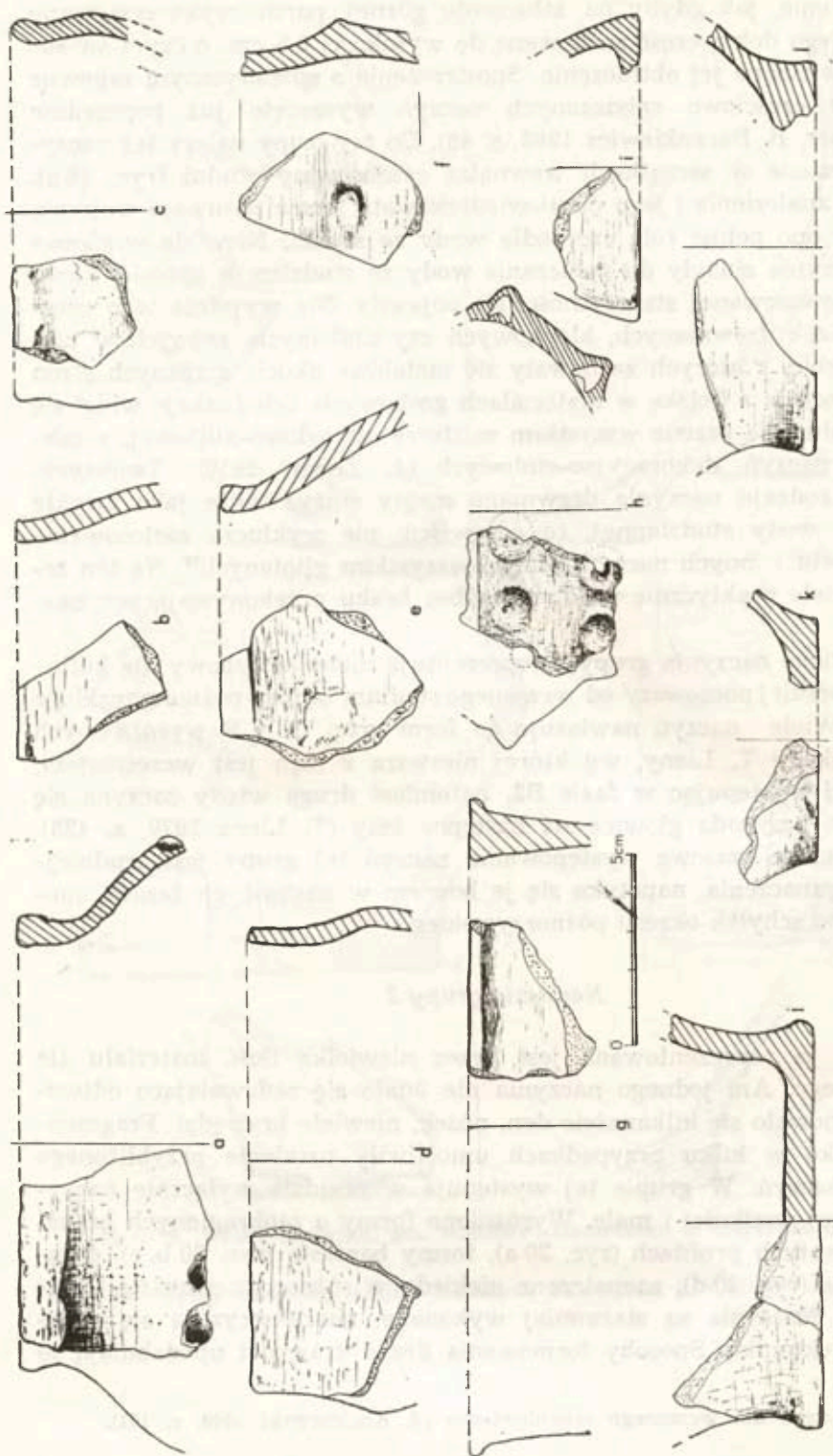
wia wrażenie, jak gdyby po stłuczeniu górnej partii wykorzystywano wtórnie jego dolną część zachowaną do wysokości 8,5 cm, o czym świadczą może równe jej obtłuczenie. Spostrzeżenie o sporadycznym zapewne używaniu częściowo zniszczonych naczyń wysunięto już poprzednio (W. Bender, B. Barankiewicz 1962, s. 48). Do tej grupy należy też naczynie znalezione w szczątkach wewnątrz cembrowiny studni (ryc. 18 a). Warunki znalezienia i jego *quasi*-wiaderkowata forma nasuwają wniosek, że mogło ono pełnić rolę czerpadła wody ze studni. Niewiele wiadomo, jakie naczynia służyły do pobierania wody ze studzien w okresie, kiedy te w zaawansowanej starożytności się pojawiły. Nie wyjaśnia tego sprawa wiaderek drewnianych, klepkowych czy dłubanych, znanych w niewielkiej liczbie, z których zachowały się metalowe okucia z różnych stron Europy łącznie z Polską w materiałach grobowych. Ich funkcję widzi się bowiem słusznie przede wszystkim w sferze obrzędowo-kultowej, a także jako naczyń dekoracyjno-stołowych (J. Zenon 1956). Teoretycznie tego rodzaju naczynia drewniane mogły służyć także jako zwykłe czerpadła wody studziennej, co oczywiście nie wyklucza zastosowania do tego celu i innych naczyń, przede wszystkim glinianych³². Na ten temat niewiele praktycznie wiadomo wobec braku przekonywujących znalezisk.

Omówione naczynia grupy 1 reprezentują materiał typowy dla kultury przeworskiej począwszy od wczesnego stadium okresu późnorzymskiego (B2/C1). Wiele naczyń nawiązuje do form grup III i V wyróżnionych w klasyfikacji T. Liany, wg której pierwsza z nich jest wcześniejsza, najliczniej występując w fazie B2, natomiast druga wtedy zaczyna się rozwijać i przypada głównie na następne fazy (T. Liana 1970, s. 439). Górna granica czasowa występowania naczyń tej grupy jest trudniejsza do wyznaczenia, napotyka się je bowiem w następnych fazach, niektóre aż po schyłek okresu późnorzymskiego.

Naczynia grupy 2

Grupa ta reprezentowana jest przez niewielką ilość materiału źle zachowanego. Ani jednego naczynia nie udało się zadowalająco odtworzyć. Zachowało się kilkanaście den, nówek, niewiele krawędzi. Fragmenty te tylko w kilku przypadkach umożliwiły ustalenie przybliżonego kształtu naczyń. W grupie tej występują w zasadzie wyłącznie naczynia średniej wielkości i małe. Wyróżniono formy o zaokrąglonych brzuścach, esowatych profilach (ryc. 20 a), formy baniaste (ryc. 20 b, e), dwustożkowate (ryc. 20 d), zaopatrzone niekiedy w różnorodnie ukształtowane nóżki. Naczynia są starannie wykonane, charakteryzują się urozmaiconą tektoniką. Sposoby formowania den i krawędzi upodabniają te

³² Por. dane dla wczesnego średniowiecza (J. Kostrzewski 1949, s. 141).



Ryc. 20. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2. Naczynia grupy 2

rys. B. Kowalczyk

Abb. 20. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2. Gefäße der Gruppe 2

Zeichnung: B. Kowalczyk

naczynia do ceramiki grupy 1. Odmiennością morfologiczną są nóżki, inne proporcje naczyń, a ponadto surowiec, faktura i niekiedy barwa. Powierzchnie są z reguły gładze, zdobienie równie rzadkie i ubogie. Napotkano motyw dołków paznokciowych umieszczonych dookolnie na największej wydętości brzuśca (ryc. 20a), niestaranny guzek (ryc. 20 f) i sporadycznie stosowany sposób zdobienia plastycznego. Są to mianowicie wypchane od wewnątrz brodawkowate guzki, umieszczone w rzędach na dolnej części zaokrąglonego brzuśca miseczki (ryc. 20 h). Powstałe po wypchnięciu guzków dołki od wewnętrznej strony naczynia zostały następnie pokryte cienką warstewką gliny i zagładzone. Do tego motywu dekoracyjnego można przytoczyć skąpe analogie, np. z cmentarzyska w Brzeźcach, woj. radomskie (stan. 2, grób 5), skąd pochodzą fragmenty dwóch misecek zaopatrzonych poniżej załomu brzuśca w „kuliste wypukłości”, w jednym przypadku wypchnięte od wewnątrz, w drugim wepchnięte do środka naczynka; okazy datowane są na fazę B2. Kolejna analogia — miseczka — pochodzi z cmentarzyska w Garwolinie, woj. siedleckie³³ (B. Balkę 1976a, s. 195, ryc. 8e, przypis 113). Jedno z naczyń grupy 2 ulepione zostało ze spoistej gliny „kamionkowej”. Podobne wyodrębnił w materiale z Wólki Łasieckiej już dawniej M. Gozdowski, który słusznie zauważył, że ten rodzaj surowca używany był do produkcji naczyń techniką toczenia (M. Gozdowski 1956, s. 125). Pośród zachowanych części nówek naczyń wyróżniają się: „kopytkowata” o płaskim dnie (ryc. 20 i), dwie inne płaskodenne o niewielkich średnicach, które ewentualnie też można uznać za dolne części smukłych naczyń wyciągniętych w pozorną nóżkę (ryc. 20 j, l). Do niskiej nóżki upodabnia się też wklęsłe denko małego naczynia. Różnego rodzaju miseczki czy czarki o kształtach dwustożkowych lub zaokrąglonych reprezentuje ok. 10 ułamków (ryc. 20 c, h, k). Zaliczono do tej grupy fragment cylindrycznego brzegu naczynia szerokootworowego o średnicy 17 cm, zapewne dwustożkowego, z płaską, rozszerzoną krawędzią, do którego analogię stanowić może m.in. naczynie należące do IV fazy osadniczej ze stan. 1 w Piwonicach, woj. kaliskie (K. Dąbrowski 1970, tabl. XIII : 12), aczkolwiek tak ukształtowane wylewy spotyka się tam liczniej już w fazie I.

Cechy materiału grupy 2 pozwalają uznać należące do niej naczynia za charakterystyczne dla kultury przeworskiej, głównie podokresów B2 i B2/C1.

Naczynia grupy 3

Tej grupie niewiele miejsca można poświęcić z uwagi na szczupłość materiału i zły stan jego zachowania. Wyróżnić należy części nówek pustych, dwa ułamki den, w tym jednego silnie wyodrębnionego (ryc. 21 a),

³³ Też informacja ustna dr. A. Niewęglowskiego.

i kilkanaście fragmentów brzuśców. Materiał ten reprezentuje ceramikę czernioną, o powierzchniach w większości matowych, wyjątkowo wyświecanych. Zdobienie bardzo skromne stwierdzono tylko w dwóch wypadkach, w postaci dookolnego rowka. Z otoczenia studni pochodzą jedynie dwa ułamki tego typu naczyń, większość związana była z zespołem obiektów zabudowy na arach 38 i 39, kilka z domostwem nr 12. Materiał o cechach grupy 3 spotykany jest nadal, wprawdzie już rzadziej w fazach B2/C1, wyjątkowo i następnym, i pochodzi głównie z cmentarzysk (K. Godłowski 1977, s. 167), m.in. ze znajdującego się w Wólce Łasieckiej. Obecny był też wśród ceramiki z osiedla wólczańskiego z lat poprzednich, kiedy to znaleziono m.in. nóżkę naczynia czernionego ozdobioną znakiem swastyki. Ceramika grupy 3 zaliczana jest przede wszystkim do ceramiki sepulkralnej i do stołowo-konsumpcyjnej.

Naczynia grupy 4

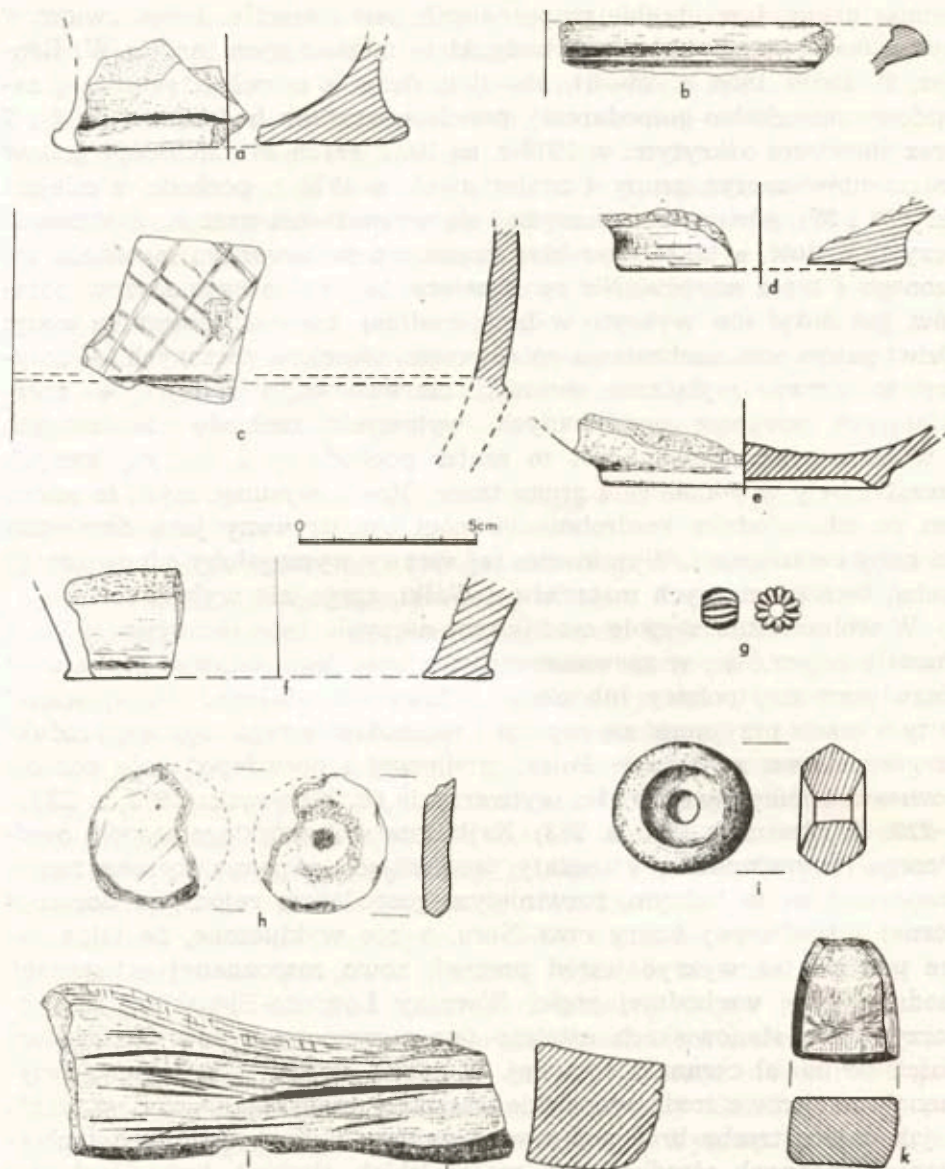
Jest to także nieliczna i źle zachowana grupa, jednakże naczyńiom do niej należącym poświęcimy więcej uwagi z racji słabej stale znajomości środkowopolskich wytworów toczonych. Kilkanaście ułamków reprezentuje brzegi i dna, większość środkowe partie naczyń. Pod względem surowca, faktury powierzchni, barwy i zasobu form jest to materiał zróżnicowany, zdradzający różne pochodzenie. Niektóre skorupy są wtórnie przepalone, porowate, gąbczaste. Całość reprezentuje ceramikę wykonaną z gliny na ogół schudzonej niezbyt obfitą domieszką drobnoziarnistego piasku, niekiedy tłucznią kamiennego. Powierzchnie są najczęściej szorstkawe, wyjątkowo gładkie, matowe. Dominuje barwa ceglasto-czerwona, kremowo-żółtawa, żółto-szara, co jest swego rodzaju nowością w materiale toczonym z osiedla wólczańskiego. Wśród okazów dawniej odkrytych proporcje ilościowe rodzajów ceramiki toczonych były odmienne, przeważała siwa i czarna. O formach naczyń grupy 4 można powiedzieć niewiele wobec fragmentaryczności materiału. Wyróżniono ułamki dużych naczyń misowatych, małych miseczek lub czarek i garnków oraz fragment dużej, grubościennej zasobnicy. Garnki i misy miały brzuśce zaokrąglone lub lekko dwustożkowate. Wylewy naczyń są rozmaicie ukształtowane, wychylone (ryc. 21b), zagięte do wewnątrz lub proste. Krawędzie zaokrąglone, zgrubiałe, płasko ścięte, lekko rozciągnięte na zewnątrz. Dna były wyodrębnione (ryc. 21 f), niekiedy w niską, pierścieniową stopkę (ryc. 21 d, e), lub płaskie nie wyodrębnione. Ornamentyka uboga. Napotkano motyw niestarannej kratki, którą pokryte były zapewne górne części brzuśców mis bądź garnków (ryc. 21 c) oraz plastyczne listwy lub wałki.

Ceramika toczona czy obtaczana z osiedla wólczańskiego znana jest dotąd w liczbie ok. 240 fragmentów, co stanowi ok. 2,5% ogólnej masy materiału ceramicznego. Zauważyć się dały dwa rejonu koncentracji ce-

ramiki grupy 4 w obrębie rozpoznanych partii osiedla. Jeden związany był z okazałym, dwuizbowym budynkiem mieszkalnym (nr 10; W. Bender, B. Balke 1964, s. 76—81, 98—100), drugi z zespołem skupionej zabudowy mieszkalno-gospodarczej, przede wszystkim budynkami nr 1 i 7 oraz obiektami odkrytymi w 1976 r. na Ha I, arach 38 i 39. Spory zestaw fragmentów naczyń grupy 4 znalezionych w 1976 r. pochodzi z miejsca (ary 38 i 39), gdzie można domyślać się wytwarzania naczyń. Zastanawia przy tym ilość, a także charakter cząstkowo zachowanego materiału toczzonego z tegoż miejsca. Nie spostrzeżono tu ewidentnych śladów pożarów, jak dotąd nie wykryto w bezpośredniej bliskości zbiornika wody. Dziwi zatem stan zachowania sporej części ułamków toczonych — dotyczy to prawie wyłącznie ceramiki czerwonej i żółtej — sprawiających wrażenie wypłukanych, wytartych, niekiedy złuszczonych i wtórnie przepalonych. Jest to szuter pochodzący z naczyń, których szczątki były w jakimś celu gromadzone. Można wysunąć myśl, że szuter ten po odpowiednim rozdrobnieniu mógł być używany jako domieszka do gliny ceramicznej. Wyjaśnienie tej sprawy wymagałoby odpowiednich badań technologicznych materiału z Wólki, czego nie wykonano³⁴.

W wólczańskim zespole osadniczym naczynia reprezentujące grupę 4 musiały pojawić się w zaawansowanym etapie jego rozwoju, zapewne w ciągu pierwszej połowy lub około połowy III stulecia. Mniej więcej w tym czasie przyjmuje się napływ i rozchodzenie tego lepszego produktu garncarstwa na terenie Polski środkowej i prawdopodobnie poczęły powstawać miejscowe ośrodki wytwarzania (E. Kaszewska 1975, s. 227—228; Z. Błaszczuk 1975, s. 262). Najbliższe wólczańskiego zespołu osadniczego przypuszczalne warsztaty produkujące naczynia toczone mogły znajdować się w ludnym, rozwiniętym gospodarczo rejonie w dorzeczu górnej i środkowej Bzury oraz Neru, a nie wykluczone, że takie same uda się też wykryć wśród prężnej, nowo rozpoznanej aglomeracji osadniczej we wschodniej części Równiny Łowicko-Błońskiej. Na późnorzymskich stanowiskach ostatnio tam ujawnionych notuje się spory ilościowo udział ceramiki toczonej. W jakim stopniu i w jakim asortymencie miejscowe środkowopolskie warsztaty zaspokajały lokalny rynek, a jak dalece trzeba brać pod uwagę napływ naczyń toczonych i obtaczanych z innych ośrodków, np. małopolskich, śląskich, kujawskich, nie

³⁴ Ponieważ nic nie wskazuje na miejscowe wytwarzanie ceramiki toczonej, „stłuczka” z niej uzyskiwana mogła być użytkowana jedynie przy produkcji naczyń lepionych. Domieszkę czerwonawej stłuczki zauważono dotychczas jedynie w surowcu, z którego wykonany został wólczański krążek ceramiczny. Tłuczeń ceramiczny jako składnik schudzający („praszamot”) wykryto m.in. w glinie naczyń toczonych, głównie barwy kremowej i czerwonej, pochodzących z ośrodka igołomskiego (M. Wirska-Parachoniak 1968, s. 103—104). Stosowanie domieszki potłuczonych skorup do ceramiki ręcznie lepionej jest też potwierdzone (por. K. Godłowski 1977, s. 164).



Ryc. 21. Wólka Łasiecka, gm. Bolimów, stanowisko 2:

a — naczynie grupy 3; b-f — naczynia grupy 4; g — paciorek szklany; h — krążek ceramiczny; i — przęślik gliniany; j — ośelka; k — gładzik kamienny
rys. B. Kowalczyk

Abb. 21. Wólka Łasiecka, gmina Bolimów, Fundstelle 2:

a — Gefäße der Gruppe 3; b-f — Gefäße der Gruppe 4; g — Glasperle; h — Tonscheibe; i — tönerner Spinnwirtel; j — Wetzstein; k — Polierstein
Zeichnung: B. Kowalczyk

da się jeszcze ustalić. Sprowadzanie naczyń wykonanych na kole zdarzało się, o czym świadczą dawniej i ostatnio spostrzeżone podobieństwa części materiału wólczańskiego np. do wytworów warsztatów podkrajowskich⁸⁵. Intrygująca jest przy tym ta część materiału z osiedla w Wólce (szczególnie obficie pozyskana w 1976 r., która ma paralele wśród ceramiki z cmentarzyska w Spicymierzu, woj. konińskie (A. Kietlińska, T. Dąbrowska 1963, s. 206—207), osiedla w Monicach, stan. 2, woj. siedleckie (E. Kaszewska 1975, s. 227), i nekropoli w Opatowie, stan. 1, woj. częstochowskie (K. Godłowski 1959, s. 270—271). Dotyczy to naczyń barwy ceglasto-czerwonej, kremowo-żółtawej, które — jak się wydaje — wytwarzane były z inspiracji innych ośrodków niż małopolskie (K. Godłowski 1959, s. 271; A. Kietlińska, T. Dąbrowska 1963, s. 212). Sprawą interesującą jest przy tym występowanie tej odmiany późnorzymskiej ceramiki toczonej na terenach, które uprzednio były szczególnie nasycone importowanymi naczyniami terra sigillata (por. J. Kmiecinski 1955; T. Dąbrowska 1973, mapa X).

Na temat toczonej ceramiki z Wólki Łasieckiej można odnaleźć w literaturze nieuzasadnione koncepcje o jej wyjątkowo wczesnym, bo już w II czy 2 połowie II w. n.e., pojawieniu się na naszym terenie (A. Niewęglowski 1962, s. 110—111; E. Kaszewska 1975, s. 227—228). Oparto je na wyrwanym z kontekstu zjawisku — pojedynczym naczyniu⁸⁶ — i sugestii płynącej z faktu wystąpienia ułamków naczynia terra sigillata wśród wólczańskiego materiału ceramicznego. Ta ostatnia sprawa wymaga skomentowania. Otóż terra sigillata znaleziona została w ziemiance nr 1 odkrytej w części osiedla, gdzie brak jest jak dotąd znalezisk ceramiki toczonej (por. s. 345 niniejszego tekstu), co by wskazywało, że ta pn.-wsch. strefa osady była zasiedlona jedynie we wcześniejszym etapie jej rozwoju. Naczynia wytłaczane terra sigillata zaczęły napływać na tereny centralnej Polski, jak wskazują dotychczasowe znaleziska, począwszy od 2 połowy czy w końcu II w. Okaz wólczański pochodzi z warsztatu w Trewirze, gdzie był wyprodukowany w końcu II lub początku III w.⁸⁷, a dostał się na miejsce znalezienia na początku III stulecia. Dość powszechnie przyjmuje się, że naczynia terra sigillata zaspokajały swego czasu potrzeby na bardziej luksusowe naczynia niektórych grup społecznych, zanim potrzeby te pobudziły nowe inicjatywy wytwórcze, które

⁸⁵ M.in. grubościenna zasobnica nawiązująca do szerokokołnierзовych naczyń zasobowych grupy 1 wyróżnionej przez K. Godłowskiego, charakterystycznych głównie dla terenów małopolskich (por. K. Godłowski 1977, s. 183—184).

⁸⁶ Naczynie to (por. A. Niewęglowski 1962, przypis 18) ma *nota bene* dostateczne analogie w późnorzymskim materiale toczonym, znanym ze stanowisk w Woli Błędowej, woj. łódzkie, Korzeniu, woj. płockie, Igołomi, woj. krakowskie, i niektórych obiektów śląskich.

⁸⁷ Por. propozycje datowania wytworów i ich napływu B. Rutkowski 1964, tabl. V).

restytuowały warsztat z kołem garncarskim na obszarach środkowoeuropejskich w pozaceltyckiej i pozarzymskiej strefie. Te nowe warsztaty podjęły produkcję ceramiki toczonej późnorzymskiej. Rekapitulując, należy dojść do wniosku, że naczynia toczone i obtaczane pojawiły się w rejonie Wólki Łasieckiej dopiero w III stuleciu, i to bliżej jego połowy.

Na koniec kilka uwag poświęcimy jeszcze naczyniom z wnętrza studni, wspomnianym już przy okazji charakterystyki grup ceramiki. Grupę 1 reprezentowały 92 fragmenty, pozostałe grupy zaledwie 6 ułamków. Dominowały zatem naczynia gospodarczo-kuchenne, wśród nich wymieniony już okaz beczułkowaty, któremu można przypisać funkcję czerpadła wody (ryc. 18 a). Wśród naczyń grupy 1 można wyróżnić 13 ułamków brzuśców pochodzących od naczynia jajowatego, 8 den różnych form oraz górną część naczynia dwustożkowatego (ryc. 17 g). W wypełnisku cembrowiny znalazła się także skorupa obtaczanej zasobnicy typu „Krausengefäss”. Jest to trzeci z osiedla wólczańskiego ułamek naczynia tego rodzaju. Każdy z nich pochodzi z naczyń o odmiennych formach. Materiał ze studni upoważnia do datowania tego obiektu na fazy B2/C1-C2. Tę ostatnią datę wyznacza obecność obtaczanej zasobnicy. Jak długo studnia nadawał się do użytku, nie sposób powiedzieć.

C. INNE PRZEDMIOTY

Krażek ceramiczny (ryc. 21 h) częściowo uszkodzony, wykonany z gliny z domieszką żwirku i tłuczni ceramicznego, wypalony na kolor ceglasty, o średnicy ok. 4 cm, grubości 0,7 cm. Jedna płaszczyzna równa, wytarta, druga nierówna, zagładzona, ma pośrodku wgłębienie — odciśnięcie palca. Znaleziony w warstwie kulturowej nad studnią. Krażek przypomina dno miniaturowego naczynka. Z uwagi jednak na spoiwość masy ceramicznej, stopień przepału na jednolicie ceglasty kolor oraz fakturę powierzchni, różni się od den naczyń charakterystycznych dla osiedla wólczańskiego, a w zasadzie w ogóle od den naczyń lepionych okresu rzymskiego. Z kolei nic nie wskazuje na to, że wykonano go ze ścianki naczynia toczonego. W tej sytuacji wydaje się, że mamy do czynienia z krążkowatym przedmiotem specjalnie wykonanym. Nasuwają się różne analogie i możliwości interpretacji okazu. Kółka gliniane wycinane ze skorup naczyń spotyka się w materiale zabytkowym różnych epok i okresów (por. J. Kostrzewski 1933—1936, s. 137, tabl. XXXVII: 2, 5—8; H. Cehak-Hołubowiczowa 1959, s. 64—67, ryc. 9; L. Gajewski 1961, s. 205—206, tabl. VI c; A. Kietlińska 1958, s. 116, 117, tabl. LII; A. Cofta-Broniewska 1979, ryc. 20)⁸⁸, trafiają się też okrągłe

⁸⁸ Liczne krążki wycinane ze skorup naczyń znane są z osady późnolateńskiej w Pełczyskach, woj. kieleckie (materiały niepublikowane, inf. mgr. L. Gajewskiego). Dalsze analogie pochodzą ze stanowiska „Modła” w miejscowości Jastrzębniki, woj. kaliskie (Informator 1975, s. 124).

lub owalne, piaskie kamyki (H. Cehak-Hoľubowiczowa 1959, ryc. 9 e; B. Balke 1976 a, tabl. IV: 21, 26; Chr. Pescheck 1939, ryc. 89: 11; B. Bender, B. Barankiewicz 1962, tabl. IX: 7) krążki kościane (B. Balke 1976 a, ryc. 21 c) i wreszcie specjalne przedmioty gliniane określane jako dyski. W stosunku do niektórych znalezisk tego rodzaju wysunięto hipotezę, że były to przedmioty o przeznaczeniu kultowym — dyski solarne. W przypadku okazów zaopatrzonych w charakterystyczne znaki kultowo-magiczny charakter jest łatwy do rozpoznania, inne są bardziej enigmatyczne. Wydaje się, że niekiedy warunki znalezienia krążków, np. pojedynczo w grobach czy ośrodkach kultowych, motywują ich symboliczno-magiczny sens (A. Cofta-Broniewska 1979, s. 179—180, ryc. 19)³⁹. Nie można też jednak odrzucić praktycznego znaczenia różnego rodzaju płaskich, ceramicznych i innych krążków. Wiadomo na przykład, że okazy wykonane ze skorup naczyń zaopatrzone w otworki były używane jako przęśliki, znane głównie z materiałów celtyckich i do nich zbliżonych, sporadycznie — kultury przeworskiej. Część podobnych egzemplarzy pozbawionych otworów mogła stanowić półfabrykaty. Różnego rodzaju okrągło-owalne przedmioty mogły też mieć zastosowanie jako rozmaite gładziki.

Na tle tych przykładowo zebranych danych porównawczych krążek ceramiczny z Wólki należy uznać za rodzaj gładzika o szerokim zastosowaniu. Przedmiot ten bowiem dobrze „siedzi” w palcach kciuku i środkowym, podczas gdy wskazujący znajduje dobre oparcie i miejsce nacisku w środkowym wgłębieniu. Tak trzymany okaz z powodzeniem mógł spełniać pracę gładzika.

Osełka z piaskowca drobnoziarnistego (ryc. 21 j), długości 12 cm, szerokości 2—3,5 cm, grubości 2,3—4 cm. Dwie powierzchnie wklęsłe, wygładzone, silnie spracowane; na dwóch pozostałych ślady ostrzenia narzędzi szpiczastych. Osełkę znaleziono nad brzegiem „Bagienka”, kilka metrów od studni.

Przedmiot wykonany z piaskowca drobnoziarnistego (ryc. 21 k), kształtu piramidalnego, wysokości 3,7 cm, szerokości 3 cm, grubości 1,9 cm. Powierzchnia ma 7 płaszczyzn wygładzonych wskutek obróbki czy spracowania. Chociaż ma on cechy osełki, trzeba uznać go za rodzaj gładzika, który mając liczne płaszczyzny gładzące nadawał się do wielorakich prac. Najintensywniej musiała pracować podstawa i górne, skośnie ścięte płaszczyzny boczne (szpic). Pod względem formy przedmiot nasz przypomina większy — długości 9 cm — egzemplarz osełki do kosy znany z materiałów etnograficznych (K. Moszyński 1929, ryc. 317). Niewykluczone, że gładzik wólczanski wykonano z części ułamanej osełki,

³⁹ Por też okazy z Otaľazki, woj. radomskie (materiały nie publikowane autora), oraz egzemplarz związany z kulturą słowiańską wczesnego średniowiecza, VI—VII w., z Libušina w Czechach (Z. Váňa 1973, s. 58, ryc. 39 : 8).

o czym mogłyby świadczyć zauważalne na jednej płaszczyźnie poprzeczne rysy i lekkie wgłębienie, wskazujące na ostrzenie. Niewątpliwie jednak pracowały i inne płaszczyzny. Za podstawową trzeba uznać funkcję przedmiotu jako gładzika. Znalezione go w warstwie kulturowej nad studnią, obok krążka ceramicznego.

Przęślik gliniany, o gładkich, lekko złuszczonej powierzchniach (ryc. 21 i), barwy ceglastej, średnica 3,7 cm. Znalezione w warstwie kulturowej na Ha I, ar 38.

Paciorek szklany, melonowaty (ryc. 21 g), jednobarwny — bładzielonkawy — przezroczysty, lekko asymetryczny, średnica 1 cm; znaleziony w wypełnisku jamy skrzyniowej. Paciorki melonowate należą do ozdób często spotykanych w kulturze przeworskiej i innych kulturach okresu rzymskiego w obszarze ziem polskich. W kulturze przeworskiej pojawiają się one najwcześniej w fazie B1, upowszechniają natomiast w następnych: B2—C1 (M. Mączyńska 1972, s. 363; T. Stawiarska 1974, s. 201—204). Okazy o jaśniejszych barwach i mniejszych rozmiarach (jak wólczanski) wydają się młodsze⁴⁰, przy czym niewykluczone, że geograficzny ich zasięg obejmuje głównie obszary Polski północnej i środkowej. W osiedlu wólczanskim jest to jedyny egzemplarz szklanego paciorka, natomiast trzeci w zespole osadniczym obejmującym i cmentarzysko w Wólce. W jednym z grobów, który zawierał ponadto szczątki naczynia grupy 1 o zaokrąglonym brzuścu, wśród spalonych kości znalazł się nadtopiony w ogniu paciorek melonowaty, wykonany najpewniej ze złego gatunkowo szkła niebieskawego lub tzw. fajansu egipskiego⁴¹. Z Wólki Łasieckiej znane są zatem dwa paciorki melonowate; obydwaj trzeba uznać za importy, przy czym okazowi z osiedla można przypisać proveniencję zapewne z ośrodków nadreńskich. Ze względu na pochodzenie oraz cechy surowcowe i rozmiary winien on być umieszczony w fazach B2/C1 lub nawet później.

Polepa. Uzyskano sporą liczbę rozmaitych bryłek polepy pochodzącej z różnych miejsc i obiektów, zarówno z rumowisk pieców, domostwa, jam z gliną, jamy studziennej i cembrowiny studni, jak i z warstwy kulturowej. Nieliczne nosiły ślady odcisków elementów drewnianych, niektóre występujące w rozwaliskach pieców były płaskie. Jeden ułamek silniej wypalonej na ceglasto polepy wskazuje na użycie spoistej gliny z niewielką domieszką drobnego piasku; większość reprezentuje glinę silnie schudzoną.

⁴⁰ Sugestię tę wysunęła dr T. Stawiarska. Por. np. paciorki z cmentarzyska w Grodzisku Maz., woj. warszawskie (B. Barankiewicz 1959, tabl. II, 4; III, 16, 21), lub z kurhanu II cmentarzyska w Skiwach Małych, woj. białostockie (J. Jaskanis 1973, ryc. 6 e).

⁴¹ Por. rozważania na ten temat B. Balke (1976, s. 53 i przypisy 20, 21).

5. UWAGI DO CHARAKTERYSTYKI WÓLCZAŃSKIEGO ZESPOŁU OSADNICZEGO

Wyniki prac ostatniego sezonu znacznie wzbogaciły problematykę osiedla w Wólce Łasieckiej wskutek pozyskania — przede wszystkim dzięki współpracy nawiązanej ze specjalistami z innych dziedzin wiedzy — nowych danych i nowych źródeł. Uzasadniły one słuszność wznowienia badań terenowych na stanowisku 2, co więcej — motywują celowość ich kontynuowania. Podkreślić należy, że od roku 1961 na obszarze stanowiska 2 zaszły duże przeobrażenia spowodowane zmianami stosunków własnościowych gruntów i struktury upraw. Spora część stanowiska została zalesiona, pozostały jednak partie, m.in. wokół „Bagienka”, na których z powodzeniem można prowadzić dalsze poszukiwania⁴².

Poczyniono nowe obserwacje na temat rozplanowania osiedla i sposobu zagospodarowania siedliska. Północna strefa położona nad naturalnym zbiornikiem wodnym stanowiła część osady intensywnie eksploatowaną w toku różnych zajęć gospodarczych. Tu też założono sztuczne ujęcie wody lepszej jakościowo — studnię służącą celom publicznym, instalowano zapewne też jakieś inne urządzenia wytwórcze czy magazynowane, na co wskazuje jama skrzyniowa. Ta część osiedla winna być jeszcze dokładniej poznana w toku dalszych odkrywek. Strefa południowo-zachodnia osiedla zajęta była z kolei pod budowę mieszkalno-gospodarczą, wznoszoną wokół majdanu, na którym znajdowały się najróżniejsze urządzenia magazynowe, ogniowe, m.in. jamy z surowcem glinianym i piece do wypału naczyń. W roku 1976 udało się ustalić zasięg tej części siedliska w kierunku południowo-zachodnim. Z poprzednich badań wiadomo natomiast, że strefa południowo-wschodnia, oddalona o kilkadziesiąt metrów od założenia placowego, miała odmienny charakter. Tu bowiem wykryto publicznie użytkowaną budowlę halową, towarzyszące jej ogniska i jedyne w sąsiedztwie domostwo — ziemiankę.

Nad zagadnieniem tej budowli należy się chwilę zatrzymać, a to w intencji ustosunkowania się do narosłych na przestrzeni lat prób interpretacji jej funkcji. Stanowiła ona specjalny akcent osiedla i najogólniej mówiąc pełniła rolę domu zgromadzeń publicznych w swym podstawowym charakterze świeckich, np. wiecowo-sądowniczych (W. Bender 1961, s. 249—252; tenże 1968, s. 66), przy czym mogły się w niej odbywać także jakieś współtowarzyszące obyczajowe obrzędy. Na uznanie jej za budowlę sakralną (np. J. Gąsowski 1971, s. 563) brak jest dowodów

⁴² Mając na uwadze ewentualne dalsze prace, zainstalowano w 1976 r. na terenie stanowiska 2 cztery betonowe repery do pomiarów odległościowych i wysokościowych.

rzeczowych i argumentów historycznych⁴³. Nie była również domostwem mieszkalno-gospodarczym⁴⁴, za czym przemawiają swoiste cechy rozplanowania, urządzenia (dwa identyczne paleniska na wzdłużnej, centralnej osi) i wyposażenia; rażące na tle innych domów ubóstwo znalezione we wnętrzu ruchomego inwentarza kulturowego. Całkiem nie trafne są sugestie przypisujące jej cechy domo-stajni o typie północnoeuropejskim⁴⁵, bo domo-stajnie były odmiennie urządzone i miały wyraźne, dostatecznie obszerne boksy dla zwierząt hodowlanych, czego budowla wólczńska jest pozbawiona.

Wydaje się, że domy zgromadzeń znajdują już dobre poświadczenie w źródłach odnoszących się do etapu ustroju rodowo-plemiennego schyłku czasów starożytnych. Za takie można uznać budynki znane z kilku osiedli na ziemiach polskich. Były to obiekty prawie zawsze przestronniejsze, odmiennie od innych urządzone, wznoszone w centralnych punktach lub na izolowanej peryferii siedlisk. Wśród wcześniejszych można by wymienić dom usytuowany pośrodku majdanu osiedla w Nowej Cerekwi, woj. opolskie (B. Czerska 1976, ryc. 1), którego ludność żyła w kręgu silnych infiltracji kultury o cechach lateno-celtyckich. Młodszym z kolei przykładem byłaby budowla słupowa z osady w Lubieszewie, woj. szczecińskie, (R. Wołągiewicz 1970, s. 109, ryc. 5). Zapewne i pośród obiektów pozorujących budowle kultowe, których istnienie bez wystarczającej argumentacji sugerują niektórzy badacze, widzieć by należało dalsze przykłady świeckich domów zgromadzeń publicznych, np. Strobin, Toporów, woj. sieradzkie (E. Kaszewska 1975, s. 214, 216). Na północny zachód od budowli, pomiędzy „Bagienkiem” a częścią placu-

⁴³ Na etapie rozwoju rodowo-plemiennego ludy środkowoeuropejskiego *Barbaricum* nie wznosiły architektury sakralnej; brak świadectw tego w źródłach archeologicznych i pisanych. Świątynie miały charakter naturalny — tworzyły je dobrane miejsca wkomponowane w krajobraz naturalny o szczególnym zestawie zjawisk, przysposobione i urządzone, lecz pozbawione formy architektonicznej *sensu strictiori*. Niejasna wydaje się sprawa budowli odkrytej na stanowisku 11 w Janikowie, woj. bydgoskie, w której znajdowało się „ornamentowane klepisko gliniane” (T. Makiewicz 1976, s. 103—183, szczególnie s. 122—125, 145—146, 153, ryc. 22). T. Makiewicz nazywa ostrożnie tę budowlę — porównując ją w zakresie rozmiarów z halą z Wólki Łasieckiej — „domniemaną świątynią”. Stan zachowania obiektu uniemożliwia niestety rekonstrukcję. Gdyby przyjąć, że była to zwarta bryła architektoniczna, której wnętrze służyło wyłącznie celom sakralnym, to jako taka musiałaby być uznana za fenomen obcy na obszarze kultury przeworskiej. Zgodzić by się wobec tego wypadało z T. Makiewiczem, że była epizodycznym tworem właśnie grupy przybyszów z zewnątrz, ze środowisk etnicznych celtyckich lub dackich. Podobnie epizodycznym zjawiskiem byłyby sanktuaria kruszańskie z domniemanymi obiektami architektury sakralnej (A. Cofta-Broniewska 1979, s. 173—223).

⁴⁴ Za które uznał ją J. Pyrgała (1972, s. 236). Nie sposób traktować ją też jako „prozaiczną suszarnię” (por. J. Gąsowski 1971, s. 237).

⁴⁵ Np. typu znanych m.in. z osiedla w Feddersen Wierde (Wschodnia Fryzja), co sugerował J. Pyrgała (1972, s. 237).

wą osiedla, niedaleko studni, ujawniono jak dotąd jedyne okazalsze domostwo mieszkalne — budynek nr 10 — dwuizbowy, który musiała zamieszkiwać rodzina zajmująca w miejscowej społeczności pozycję eksponowaną. Najmniej wiadomo o tym, co działo się w strefie północno-wschodniej osiedla, gdzie w roku 1976 odkryto domostwo nr 12. Tu należy jeszcze przeprowadzić poszukiwania, bowiem zbadano zbyt mały areal.

Poczynione dotąd obserwacje pozwalają na pewne sugestie co do etapów rozwoju i przeobrażeń osiedla. We wcześniejszym etapie musiała powstać zabudowa w części pn.-wsch. zajmowanego sukcesywnie terenu⁴⁶ oraz budowla halowa, obok której znaleziono m.in. fibulę A V, 115—119, w stylu wytworów rozwiniętej fazy B2⁴⁷. Czasom nieco młodszym i końcowym należałoby z kolei przypisać te obiekty, w których wyposażeniu znalazły się obficie ułamki naczyń toczonych i obtaczanych zasobnic⁴⁸. Zbudowana bliżej wcześniejszego etapu studnia użytkowana była zapewne przez dłuższy czas. Równoległe narastała nekropola, a niektóre groby⁴⁹, czy też sam kurhan z kamiennym jądrem, można by łączyć z późniejszym etapem, kiedy to w miejscowej wspólnocie osadniczej wyodrębniła się grupa, zapewne rodzina, zamieszkująca m.in. okazalsze domostwo nr 10.

W toku prac ostatniego sezonu udało się rozwiązać zagadnienie zaopatrzenia osiedla w wodę (jeziorko, studnia, ewentualnie czynne strumienie) oraz położenia osiedla w stosunku do sieci hydrograficznej. Uzyskano też dowody istnienia wolnej przestrzeni, zapewne zalesionej, oddzielającej osiedle od cmentarzyska. Nadal domyślać się trzeba rozmiarów lokalnej wytwórczości żelaza, która już od dawna budzi zainteresowanie⁵⁰. W latach poprzednich odkryto obiekt uznany za kuźnię. Analizy nielicznych przedmiotów żelaznych z osiedla, rudy darniowej i żużli upoważniają do wniosku, że lokalnie uprawiano prymitywny wytop żelaza. Nie odkryto wszakże, poza ogniskami, które ewentualnie mogły służyć celom przydomowego wytopu, żadnych śladów doskonalszych pieców hutniczych. Ruda łakowa, jak się jednak okazało, występuje w

⁴⁶ Byłyby to m.in. ziemianka nr 1 z terra sigillata w wypełnisku oraz domostwo nr 12 pozbawione w zachowanym inwentarzu ceramiki toczonej.

⁴⁷ Zapinka o cechach północnoeuropejskich (por. też K. Godłowski 1977, s. 22).

⁴⁸ M.in. budynek nr 10, dwuizbowy, dom nr 7.

⁴⁹ Np. zniszczony częściowo grób popielnicowy nr 1/47b, zawierający m.in. miecz typu IX wg M. Biborskiego (1978, katalog poz. 172, ryc. 45b; zwracają uwagę przytoczone, interesujące w rozrzucie geograficznym, analogie do tego miecza ze Spicymierza, woj. konińskie, Korzenia, woj. płockie, Grodziska Maz., woj. warszawskie, a więc w jakiejś mierze skupione w strefie środkowopolskiej), umbo półkuliście ze stożkiem zakończonym guzem oraz żelazna wsuwana zawieszka pochwy miecza. Grób ten można zatem odnieść do faz C1—C2 okresu rzymskiego.

⁵⁰ Wstępne sugestie na temat lokalnej, prymitywnej produkcji żelaza wysunął J. Piaskowski (196, s. 356—374).

sporej ilości w bezpośrednim sąsiedztwie osiedla i niewykluczone, że gdzieś w bliskiej okolicy istniały liczniejsze piecowiska, na które jeszcze nie natrafiono⁵¹.

6. POZYCJA ZESPOŁU WÓLCZAŃSKIEGO W ŚRODOWISKU OSADNICZYM DORZECZA BZURY

Omawiany zespół, ciągnąc geograficznie i pod względem kulturowym ku zachodowi i południowemu zachodowi, powstał na wschodniej rubieży skupisk ludnościowych kultury przeworskiej zajmujących dorzecza środkowej i górnej Bzury, Neru oraz średniej Warty. Na tych terenach, wykorzystując korzystne dla zaludnienia ziemie fizjograficznych regionów Równiny Łowicko-Błońskiej (część zachodnia), Wzniesień Łódzkich, Kotliny Kolskiej, Wysoczyzny Łaskiej (J. Kondracki 1977) i dalej wzdłuż obrzeży nadwarciańskich, rozwijały się owe skupiska sukcesywnie w ciągu okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich, wykazując relatywnie dużą stabilność (A. Niewęglowski 1966; J. Okulicz 1970; E. Kaszewska 1975). Była to strefa przecinania się różnorodnych szlaków łączących Śląsk, Wielkopolskę, Kujawy, rejony dolnej Wisły, połacie wschodniomazowieckie. Z tych też przede wszystkim skupień wychodziła częściowo kolonizacja oraz główne promieniowanie nurtów przeobrażeń natury kulturotwórczej i gospodarczo-społecznej „cyklu przeworskiego” ku wschodnim partiom Równiny Łowicko-Błońskiej, w której zasięgu u schyłku II stulecia n.e. powstał m.in. zespół wólczański⁵². Założyła go grupa osadnicza penetrująca obrzeża Rawki, która w sensie fizjograficznym oddziela w swym górnym biegu krainy Wzniesień Łódzkich od Wysoczyzny Rawskiej, w dolnym zaś rozcina rozległą, dość żyzną Równinę Łowicko-Błońską. Rawka była jednocześnie naturalną, południkową osią rozwoju miejscowego skupienia osadniczego i stanowiła wyznacznik śródpuszczańskiego połączenia komunikacyjnego. Owo skupienie da się obserwować na podstawie szeregu, przeważnie słabo dotąd poznanych, stanowisk archeologicznych ujawnionych w dorzeczu Rawki (E. Kaszewska 1975, ryc. 1, 2). Należą one do okresów od późnolateńskiego do schyłku rzymskiego.

⁵¹ Próbkę rudy poddanej analizie przez J. Piaskowskiego pobrano z łąk znajdujących się na północny wschód od stanowiska 2. Nie znane pozostawały wówczas pokłady rudy występujące tuż obok stanowiska 2, wykryte w 1976 r. przez doc. dr E. Stupnicką. Rudę z nowo odkrytego złoża oraz żuźle ze stanowiska 2 analizował dr Z. Hensel; wyniki ekspertyzy opublikowane są osobno w niniejszym zeszycie „Archeologii Polski”.

⁵² Szczególnie we wcześniejszych fazach rozwoju osadnictwa przeworskiego w pobliskim rejonie nad Rawką musiał istnieć okres lokalnej prosperity. Poświadczają to stanowiska m.in. w Piaskach i Wsi Bolimowskiej, woj. skierniewickie (A. Niewęglowski 1972, skorowidz, s. 302). Punkty te leżą w pobliżu dogodnego brodu przez Rawkę, wykorzystywanego niewątpliwie we wczesnym średniowieczu i później (J. Wegner 1954, s. 11, 12), a na pewno i znacznie wcześniej.

Wzdłuż biegu Rawki z miejscowości Jeżów, Rawa Mazowiecka, Rawka, woj. skierniewickie, oraz samej Wólki Łasieckiej znane są znaleziska monet charakteryzujących się dużą rozpiętością wiekową: połowa II w. p.n.e. (Rawa: J. Gupieniec 1975, tabl. I) — II—III w. n.e. (Jeżów: S. Kubiak 1979, s. 50; Rawka: A. Gupieniec 1975, tabl. V; Wólka Łasiecka: M. Gozdowski 1956, s. 131). Tędy zatem wiodła zapewne trwalej użytkowana jedna z dróg kontaktów pomiędzy południowym zachodem, południem a równinami Łowicko-Błońską oraz Warszawską. Spławność Rawki wydaje się pośrednio poświadczona znaleziskiem dobrze rozwiniętego technicznie jednopiennego statku u ujścia tej rzeki do Bzury, na wysokości wsi Sierzchów, woj. skierniewickie, oddalonej od Wólki Łasieckiej o ok. 10 km. Datowanie odkrytej tamże łodzi jest wprawdzie niepewne, ale niewykluczone, że należy ona do wytworów korabnictwa starożytnego (M. Prosnak 1969, s. 204—210)⁵³.

Pomiędzy aglomeracjami osadniczymi dorzeczy Neru i górnej Bzury, lokalnym skupieniem nad Rawką i niedawno rozpoznaną koncentracją osadnictwa rejonu podwarszawskiego istniały prawdopodobnie dzielące pasy subekumen penetrowanych w drodze różnorodnych kontaktów, przede wszystkim zaś handlowych. Pasy te zajęte były niegdyś przez zwarte, znane jeszcze w czasach historycznych, kompleksy puszczańskie, jak np. reliktywno zachowane puszcze: Korabiewska, Jaktorowska, Wisicka, Bolimowska. Wyspowy układ enklaw zagęszczonego zasiedlenia w czasach starożytnych odbijał cechy rodowo-plemiennej struktury osadnictwa tych czasów uwarunkowanej stosunkami demograficzno-społeczno-gospodarczymi, a także i politycznymi.

Na wschód od zespołu wólczańskiego, w odległości ok. 30—40 km, w obrębie wspomnianego rejonu podwarszawskiego egzystowały wcześniej, a także współcześnie prężne skupiska trzymające się cieków wodnych i dobrych gleb wschodniej części Równiny Błońskiej i okrajów Równiny Warszawskiej. Wykryto tam w ostatnich latach szereg reprezentatywnych osiedli związanych m.in. z półprzemysłową produkcją i obróbką żelaza, rogowiarstwem, bursztyniarstwem, może też garncarstwem (m.in. Regów, stan 1, woj. skierniewickie; Milanówek, Izdebno Kościelne, stan. 1; Tłuste, stan. 1; Biskupice, stan. 1, woj. warszawskie; S. Woyda 1977; A. Waluś 1977). Ich wykrycie nie tylko wybitnie wzbogaciło problematykę schyłku czasów starożytnych na ziemiach polskich, ale też zmieniło częściowo obraz geografii ówczesnego osadnictwa w tej części Polski środkowej.

Rozmieszczenie ujawnionych dotąd stanowisk z okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich w prawobrzeżnym dorzeczu średniej i dolnej Bzury nasuwa spostrzeżenie, że osadnictwo rozwijało się głównie w

⁵³ Z tej samej miejscowości znane jest też cmentarzysko kultury przeworskiej z faz Bz/C1 okresu rzymskiego (A. Niewęglowski 1972, s. 263—264).

dwóch niejako ciągach zależnie od warunków środowiskowych: 1. wzdłuż doliny Bzury, okupując taras zalewowy i krawędzie nadzalewowego, 2. zajmując skłon wyższej partii terenu na południe od Bzury, pokrywający się w przybliżeniu z warstwicą o wartości 100 (tak położona jest osada w Wólce), poprzecinanego dopływami Bzury i mającego na zapleczu kompleksy puszczańskie. W dolnych oraz średnich biegach tych cieków wodnych, w różnym od nich oddaleniu wykryta została większość stanowisk; tędy też przede wszystkim musiały wieść dogodne połączenia komunikacyjne o układzie zachód—wschód, wykorzystujące oprócz wodnych drogi lądowe⁵⁴.

Sprawą bliskiej przyszłości winno być bardziej szczegółowe porównanie genezy i warunków rozwoju tych wszystkich środkowopolskich skupień, ustalenie ich wzajemnych relacji oraz specyfiki. Już dziś wszakże można stwierdzić ożywione kontakty, np. pomiędzy tymi, przeważnie dużymi ośrodkami regionu podwarszawskiego, sprawiającymi wrażenie wyspecjalizowanych ośrodków gospodarczo-handlowych, a odmiennymi w swym charakterze i znaczeniu wcześniej rozpoznanymi aglomeracjami średniej i górnej Bzury, Neru oraz Warty. Na tle tych zróżnicowanych jakościowo obiektów zespół wólczański, chłonąc różnokierunkowe infiltracje i bodźce rozwojowe, egzystował w swoistych warunkach autarkicznej gospodarki hodowlano-rolnej, przy udziale rzemiosła domowego. Jak dotąd nic nie wskazuje na to, że ludność tego osiedla uczestniczyła w aktywniejszej wytwórczości typu półprzemysłowego, charakterystycznej dla niektórych ośrodków owych czasów. Jednak jego specyfika w świetle dotychczasowych danych była też wyraźna i mogła polegać na ogólniejszych funkcjach społecznych spełnianych przez nie w ramach organizacji rodowo-plemiennej. Wyrazem tych funkcji byłyby m.in. istniejąca już u zarania dziejów osiedla budowla halowa — dom zgromadzeń — mogąca służyć celom publicznym jakiegoś, nawet rozleglejszego, rejonu osiedleńczego.

Dominujące i wyróżniające cechy zespołu wólczańskiego wiążą go, jak już było wzmiankowane, genetycznie w sposób przesądzający ze środkowozachodnimi odłami kultury przeworskiej. Cechy te oraz elementy drugorzędne plasują go też dostatecznie dobrze w szerokim tle „barbarzyńskiego” środowiska centralnoeuropejskiego. Fizjonomia osiedla zorganizowanego w określony sposób, majdanowo-rzędowa zabudowa przy dominacji budynków słupowych, wyodrębniona lokalizacja domu zgromadzeń, wzniesienie w zaawansowanej fazie rozwoju zasiedlenia okazałej siedziby rodzinno-rodowej (dom nr 10), obecność studni, założenie w sąsiedztwie siedliska płaskiej nekropoli z grobami jamowo-popielnicowymi, następnie usypanie kurhanu ziemnego — oto wybrane cechy

⁵⁴ Dziś kierunki dróg Łowicz—Bolimów—Miedniewice—Wiskitki i dalej, do okolic Grodziska Maz., Milanówka i Pruszkowa.

ukazujące typowość tego kompleksu osadniczego, głównie dla kręgów zachodnioprzeworskich, anektującego przy tym impulsy nurtów rozwojowych wschodnich. Intrygują przy tym nawet bardzo odległe formalne analogie obserwowane np. wśród niektórych rodzajów zabudowy, odnajdywane na dolnołużyckich terenach (zespół osad w Tornow — D. Warnke 1973, s. 143, 145), przy czym interpretacja owych paraleli nasuwać może rozmaite wnioski natury genetycznej, na których analizę nie miejsce w niniejszym artykule. Najobfitszy materiał znaleziskowy — ceramika ręcznie wykonana — mieści się też dobrze w swej podstawowej masie pośród zespołów środkowopolsko-zachodnioprzeworskich.

Jak już wspomniano, atrakcyjność osiedleńcza dorzeczy górnej i średniej Bzury (pomostowe położenie, obecność lasów, enklawy niezłych gleb, rudy darniowe, solanki), a więc bliskiego zaplecza kompleksu wólczańskiego, poświadczają ilościowo bądź jakościowo rozmaite zjawiska kulturowe. Rejon ten i sąsiednie cechuje jak wiadomo nagromadzenie importów, przede wszystkim monetarnych (A. Gupieniec 1975, ryc. 4; A. Krzyżanowska 1976), naczyń terra sigillata (T. Dąbrowska 1973, mapa X), ceramiki toczonej (J. Kmiecński 1955). Wszystkie te składniki kulturowe stanowią też komponenty inwentarza zespołu wólczańskiego. Warto przypomnieć, że te kategorie wytworów w swym wschodnim zasięgu w zauważalny sposób respektują barierę doliny średniej Wisły, poza którą przenikają już wyraźnie sporadycznie. Równocześnie koneksje rejonu nadburzańskiego ze wschodnimi ugrupowaniami kultury przeworskiej, oksywskiej, wschodniopomorsko-mazowieckiej i kręgami bałtyjskimi zostały już dostatecznie potwierdzone. Począwszy od okresu wczesnorzymskiego pojawiają się m.in. na lewobrzeżu Bzury charakterystyczne formy grobów z konstrukcjami kamiennymi — kręgi, prostokąty (A. Kempisty 1965; A. Niewęglowski 1966; J. Okulicz 1970; M. Blomborgowa 1972, T. Dąbrowska 1973), tworząc nawet jedną z wyraźnych koncentracji tych form, których epicentra znajdowały się w zasięgu północno-wschodnich zespołów przeworskich i kręgach bałtyjskich. W późniejszych fazach okresu rzymskiego pojawiają się na zachód od Wisły, także w dorzeczu Bzury, a zapewne nawet po środkową Wartę, inne formy pochówkowe — groby kurhanowe — określane jako typ rostołocki lub jemu podobne (J. Okulicz 1970; J. Jaskanis 1976). Są to zjawiska na interesującym nas terenie odosobnione, wkomponowane w lokalne podłoże kulturowe rośkowo-zachodnio-przeworskie, na którym zresztą, zapewne konwergentnie, zrodziła się idea wznoszenia kurhanów odmiennych form m.in. określanych tradycyjnie jako typ siedleński. Na tym tle ziemno-kamienna mogiła z cmentarzyska wólczańskiego, trudna do sklasyfikowania z uwagi na słaby stan rozpoznania obiektu, stanowi zjawisko czasowo i przestrzennie usprawiedliwione.

Rekapitulując należy przyznać zespołowi wólczańskiemu, który istniał w czasach od drugiej połowy II do początku IV stulecia n.e., miej-

scie w strefie podówczas aktywnej pod względem osadniczym, w której dochodziło do formowania się koniunkturalnych, mniejszych lub większych, jednostek ekonomiczno-społeczno-politycznych.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

Wykaz skrótów

- APolona — Archaeologia Polona, Wrocław—Warszawa—Kraków—(Gdańsk)
 APolski — Archeologia Polski, Wrocław—Warszawa—Kraków—(Gdańsk)
 AuF — Ausgrabungen und Funde, Berlin
 DK — Dawna Kultura, Wrocław
 FAP — Fontes Archaeologici Posnanienses, Poznań
 Informator — Informator Archeologiczny, Warszawa
 Kw. HKM — Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, Warszawa
 MA — Materiały Archeologiczne, Kraków
 MS — Materiały Starożytne, Warszawa
 MSiW — Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne, Warszawa
 Pam. Arch. — Památky Archeologické, Praha
 PArch. — Przegląd Archeologiczny, Poznań; Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk
 PMMAE — Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna, Łódź.
 Sil. Ant. — Silesia Antiqua, Wrocław
 Spr. Arch. — Sprawozdania Archeologiczne, Wrocław—Warszawa—Kraków—(Gdańsk)
 Spr. PMA — Sprawozdania Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, Warszawa
 WA — Wiadomości Archeologiczne, Warszawa
 ZfA — Zeitschrift für Archäologie, Berlin
 ZOW — Z otchłani wieków, Poznań, Wrocław

Literatura

- A b r a m o w i c z A.
 1955 *Badania wykopaliskowe na cmentarzysku Łęczyca-Emaus, Studia Wczesnośredniowieczne*, t. 3, s. 294—297
- B a l k e B.
 1976 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Brzeźcach, pow. Białobrzegi, Stanowisko 1*, WA, t. 41, s. 37—62
 1976a *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Brzeźcach, pow. Białobrzegi, Stanowisko 2* WA, t. 41, s. 155—207
- B a r a n V. D.
 1973 *Siedlungen der Cernjachov-Kultur am Bug und oberen Dnestr*, ZfA, nr 7, s. 24—66
- B a r a n k i e w i c z B.
 1959 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Grodzisku Mazowieckim*, MS, t. 5, s. 191—229

Becker D.

- 1977 *Slawische Brunnen von Redentin und Gross-Strömkendorf*, Kr. Wismar, AuF, t. 22, z. 3, s. 134—139

Bender W.

- 1961 *Un village appartenant à la civilisation de Przeworsk en Pologne centrale* (Wólka Łasiecka, district de Łowicz), APolona, t. 4, s. 245—256
1964 *Badania terenowe w Wólce Łasieckiej, pow. Łowicz w 1961 roku*, Spr. Arch., t. 16, s. 114—123
1968 *Z dziejów osiedla „rzymskiego” na Mazowszu*, [w:] *Szkice z najdawniejszej przeszłości Mazowsza*, Popularnonaukowa Biblioteka Archeologiczna, t. 14, s. 83—95
1975 *Wystawa: Pradzieje Ziemi Łowickiej*, ZOW, R. 41, nr 3, s. 177—179

Bender W., Balke B.

- 1964 *Wyniki badań osady z okresu rzymskiego w Wólce Łasieckiej, pow. Łowicz, w 1961 roku*, APolski, t. 9, s. 72—124

Bender W., Barankiewicz B.

- 1962 *Osada z okresu rzymskiego w Wólce Łasieckiej, pow. Łowicz*, APolski, t. 7, s. 7—106

Biborski M.

- 1978 *Miecze z okresu wpływów rzymskich na obszarze kultury przeworskiej*, MA, t. 18, s. 53—162

Blombergowa M.

- 1972 *Cmentarzysko z młodszego okresu rzymskiego w Woli Błędowej, pow. Brzeziny*, WA, t. 37, s. 170—205

Błaszczuk Z.

- 1975 *Rozwój społeczno-gospodarczy Polski środkowej w okresie rzymskim*, PMMAE, nr 22, s. 255—269

Cehak-Hołubowiczowa H.

- 1959 *Kamienne kręgi kultowe na Raduni i Słęzy*, APolski, t. 3, s. 51—97

Cofta-Broniewska A.

- 1979 *Grupa kruszańska kultury przeworskiej*, Poznań

Czerska B.

- 1976 *Osada celtycka koło wsi Nowa Cerekwia w pow. Głubczyce w świetle najnowszych badań*, [w:] *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 253, Studia Archeologiczne, nr 7, s. 95—137

Dąbrowska T.

- 1973 *Wschodnia granica kultury przeworskiej w późnym okresie lateńskim i wczesnym okresie rzymskim*, MSiW, t. 2, s. 127—248

Dąbrowski K.

- 1970 *Osada z okresów późnolateńskiego i rzymskiego we wsi Piwonice, pow. Kalisz*, WA, t. 35, s. 247—386

Drost D.

- 1967 *Töpferi in Afrika. Technologie. Veröffentlichungen des Museums für Völkerkunde zu Leipzig*, z. 15, Berlin

Dylikowa A.

- 1973 *Geografia Polski. Krainy geograficzne*. Warszawa

Gajewski L.

- 1961 *Z prac terenowych we wsi Wawrzeńczyce, pow. Proszowice, w 1959 r.*, MA, t. 3, s. 197—221

Gąsowski J.

- 1971 *Religia pogańskich Słowian i jej przeżytki we wczesnym chrześcijaństwie*, APolski, t. 16, s. 557—572

Godłowski K.

- 1959 *Materiały z cmentarzyska z późnego okresu wpływów rzymskich w Opawie, pow. Kłobuck, MA, t. 1, s. 173—277*
- 1967 *Niektóre węzłowe problemy badań nad kulturą przeworską w okresie rzymskim, [w:] Zeszyty Naukowe UJ, 149. Prace Archeologiczne, z. 8, s. 73—93*
- 1977 *Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku, MSiW, t. 4, s. 7—237*

Golachowski S., Kostrubiec B., Zagożdżon A.

- 1974 *Metody badań geograficzno-osadniczych, Warszawa*

Gozdowski M.

- 1952 *Nowe znaleziska importów rzymskich na Mazowszu, Spr. PMA, t. 4: 1951, s. 179—184*
- 1956 *Osada z okresu rzymskiego w Wólce Łasięckiej, pow. Łowicz, w świetle badań w 1952 r., MS, t. 1, s. 105—132*

Gupieniec A.

- 1975 *Pieniądz kruszcowy na obszarze województwa łódzkiego w okresie lateńskim i rzymskim, PMMAE, nr 22, s. 271—288*

Haarnagel W.

- 1975 *Feddersen — Wierde (Ostfriesland) ein Dorf im freien Germanien, [w:] Kölner-Römer Illustrierte, 2, s. 197—199*

Hensel W.

- 1969 *Ziemie polskie w pradziejach, Warszawa*

Jahn M.

- 1937 *Der Wohnbau der Ostgermanen in Ostdeutschland und Polen, [w:] Haus und Hof im nordischen Raum, t. 1, Leipzig*

Jaskanis J.

- 1973 *Wyniki badań kurhanów z okresu rzymskiego w Skiwach Matych, pow. Siemiatycze, Spr. Arch., t. 25, s. 173—180*
- 1976 *Kurhany typu rostółckiego, [w:] Zeszyty Naukowe UJ, Prace Archeologiczne, t. 22, s. 215—251*

Kaszewska E.

- 1975 *Kultura przeworska w Polsce środkowej, PMMAE, nr 22, s. 195—253*

Kempisty A.

- 1965 *Obrządek pogrzebowy w okresie rzymskim na Mazowszu, „Światowit”, t. 26, s. 5—162*

Kietlińska A.

- 1958 *Osadnictwo starożytne na Górze Zamkowej w Cieszynie, MS, t. 4, s. 91—123*

Kietlińska A., Dąbrowska T.

- 1963 *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich we wsi Spicymierz, pow. Turek, MS, t. 9, s. 143—254*

Kmieciński J.

- 1954 *Osada z późnego okresu rzymskiego w Sędzinie, pow. Aleksandrów Kujawski, WA, t. 20, s. 82—83*
- 1955 *Osadnictwo słowiańskie i ceramika „siwa” na terenie Kujaw i Ziemi Łęczyckiej, DK, R. 2, z. 1, s. 16—21*

Kolberg O.

- 1963 [reedycja] *Mazowsze, cz. I, Wrocław—Poznań*

Kondracki J.

- 1977 *Regiony fizyczno-geograficzne Polski, Warszawa*

Konopka M. [m.h.k.]

- 1976 *Rok studni, ZOW, R. 42, nr 4, s. 274—275*

- Kostrzewski J.
1933-1936 *Osada bagienna w Biskupinie w pow. żnińskim*, PArch., t. 5, s. 121—140
1949 *Kultura prapolska*, wyd. 2, Poznań
- Krzyżanowska A.
1976 *Skarb denarów rzymskich z Drzewicza*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk
- Kubiak S.
1979 *Znaleziska monet rzymskich z Mazowsza i Podlasia*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk
- Liana T.
1970 *Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim*, WA, t. 35, s. 429—491
- Łaszczyńska T.
1975 *Polska śródkowa w okresie wędrówek ludów i w początkach wczesnego średniowiecza*, PMMAE, nr 22, s. 293—330
- Makiewicz T.
1976 *Ołtarze i „paleniska ornamentowe z epoki żelaza w Europie*, PArch., t. 24, s. 103—183
- Mączyńska M.
1972 *Uwagi o chronologii i rozprzestrzenieniu paciorków w okresie rzymskim i wczesnej fazie okresu wędrówek ludów w Polsce*, APolski, t. 17, s. 349—387
- Moszyński K.
1929 *Kultura ludowa Słowian*, cz. I, *Kultura materialna*, Kraków
- Niewęglowski A.
1962 *O ceramice obtaczanej i toczonej na kole z okresu rzymskiego*, APolski, t. 7, s. 107—121
1966 *Z badań nad osadnictwem w okresach późnolateńskim i rzymskim na Mazowszu*, Wrocław—Warszawa—Kraków
1972 *Mazowsze na przełomie er*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk
- Nowiński K.
1970 *Uwagi na temat osadnictwa w okresach późnolateńskim i rzymskim w dorzeczu Bzury*, WA, t. 35, s. 5—12
- Okulicz J.
1970 *Studia nad przemianami kulturowymi i osadniczymi w okresie rzymskim na Pomorzu Wschodnim, Mazowszu i Podlasiu*, APolski, t. 15, s. 419—492
- Parczewski M.
1977 *Wczesnośredniowieczna chata z VI w.n.e.*, ZOW, R. 43, nr 3, s. 167—173
- Pescheck Chr.
1939 *Die frühwandalische Kultur in Mittelschlesien*, Leipzig
- Piaskowski J.
1966 *Sprawozdanie z metaloznawczych badań starożytnych przedmiotów żelaznych i żużla z osad w Dalewicach, pow. Proszowice, i Wólki Łasieckiej, pow. Łowicz*, Spr. Arch., t. 18, s. 356—373
- Podkowińska Z.
1948 *Sprawozdanie z działalności wewnętrznej PMA za lata 1945—1947*, Spr. PMA, t. 1, s. 80
- Prosnak M.
1969 *Statek jednopienny z Sierzchowa, pow. Łowicz*, WA, t. 34, s. 204—209
- Pyrgała J.
1972 *Budownictwo okresu lateńsko-rzymskiego i starszych faz wczesnego średniowiecza na Mazowszu Płockim*, Kw.HKM, R. 20, s. 219—240

Reyman T.

- 1936 *Problem ceramiki siwej na kole toczonej na tle odkryć w górnym dorzeczu Wisły*, WA, t. 14, s. 147—175

Rutkowski B.

- 1964 *Chronologia rzymskich importów ceramicznych w Polsce*, WA, t. 30, s. 75—83

Schlette F.

- 1972 *Germanen zwischen Thorsberg und Ravenna*, Leipzig—Jena—Berlin

Stawiarska T.

- 1974 *Paciorki szklane z okresu wpływów rzymskich występujące w kulturze zachodniobałtyjskiej*, APolski, t. 19, s. 177—229

Trudzik Z.

- 1958 *Osada produkcyjna z okresu wpływów rzymskich w Chróścicach, pow. Opole*, APolski, t. 2, s. 58—89

- 1971 *Z problematyki garncarstwa okresu późnorzymskiego w świetle materiałów z osady we Wrocławiu-Karłowicach*, Sil. Ant., t. 13, s. 163—188

Váňa Z.

- 1973 *Přemyslovský Libušin, Historie a pověst ve světle archeologického výzkumu*, Praha

Waluś A.

- 1977 *Podwarszawskie rewelacje*, ZOW, R. 43, nr 3, s. 161—166

Warnke D.

- 1973 *Die Siedlungen auf dem Lütjenberg*, [w:] *Schriften zur Ur- und Frühgeschichte*, t. 26, s. 109—176, Berlin

Wegner J.

- 1954 *Nieborów*, Warszawa

Wielowiejski J.

- 1976 *Życie codzienne na ziemiach polskich w okresie wpływów rzymskich (I—V w.)*, Warszawa

Wirska-Parachoniak M.

- 1968 *Ceramika tzw. ośrodka igołomskiego w okresie wpływów rzymskich w świetle badań technologicznych*, Kw.HKM, R. 16, s. 95—108

Wołagiewicz R.

- 1970 *Z dotychczasowych badań w Lubieszewie na Pomorzu w latach 1964—1968*, Spr. Arch., t. 22, s. 103—114

Woyda S.

- 1977 *Mazowiecki ośrodek hutnictwa starożytnego (I wiek p.n.e.—IV wiek n.e.)*, Kw.HKM, R. 25, s. 471—488

Zeman J.

- 1956 *Dřevěná věderka doby římské a otázka jejího dalšího vývoje*. Pam. Arch., t. 47, z. 1, s. 86—107

Zielonka B.

- 1969 *Rejon Gopla w okresie późnolateńskim i rzymskim*, FAP, t. 20, s. 147—217

WITOLD BENDER

SIEDLUNGSKOMPLEX IN WÓLKA ŁASIECKA IM LICHTE DER BESIEDLUNGSFRAGEN DES BZURAFLUßGEBIETES

Zusammenfassung

Der Verfasser beschäftigt sich in erster Linie mit den Ergebnissen der Grabungen, die im Jahre 1976 am Fundplatz 2 in Wólka Łasiecka, Skierniewice Wo-

jewodschaft (Siedlung der Przeworsk-Kultur), durchgeführt wurden. Dabei behandelt er auch die allgemeineren Siedlungsfragen aus der Zeit des Spätaltertums*^{1,2}.

Die Siedlung in Wólka Łasiecka war schon in den Jahren 1951—1952 und 1957—1961 fachkundig untersucht (M. Gozdowski 1956; W. Bender, B. Barankiewicz 1962; W. Bender, B. Balke 1964). Im Jahre 1976 wurden Verifikations- und Rettungsgrabungen gelegentlich fortgeführt⁶ Während der 8 Jahre dauernden Feldarbeiten wurden insgesamt 5640 m² Oberfläche aufgedeckt. Parallel dazu wurden in den letzten Jahren viele neue Funde freigelegt, sowie Abhandlungen veröffentlicht, die nicht nur die Lokalregion sondern auch weitere Nachbargebiete betreffen. Dies hat zur besseren Kenntnis der Problematik des Siedlungswesens in Wólka Łasiecka wesentlich beigetragen (vgl. A. Niewęglowski 1966, 1972; E. Kaszewska 1975; S. Woyda 1977; S. Kubiak 1979).

Neben den Ausgrabungsforschungen wurden im Jahre 1976 geomorphologisch-hydrographische Untersuchungen vorgenommen, die neue Angaben zur Frage der geographischen Lage des Siedlungskomplexes in Wólka Łasiecka beigebracht haben^{7,10}. Der spätaltertümliche Siedlungsraum erstreckte sich hier innerhalb einer kleinen flachen Bodenerhebung (ca. 12 ha), die ursprünglich von Westen und Osten von schmalen Bächen umgeben war. Im Süden bildete die Grenze des Siedlungsraumes ausgedehnte, ehemals sumpfige Senkung des Bodens. Es wurde nachgewiesen, daß sich hier Raseneisenerzlagerstätte und alte Waldböden befanden. Die heute nicht mehr erkennbaren Bäche und die erwähnte Bodensenkung bestimmten die Grenzen der hiesigen Agglomeration und sicherten ihr natürliche Verteidigungsbedingungen. Die geomorphologische Struktur des Terrains ist durch kleine Senkungen des Bodens gekennzeichnet, die zeitweise wasserhaltig waren. Eine dieser Niederungen befand sich innerhalb des Siedlungsraumes (Abb. 1). Heutzutage wird diese Senkung immer mehr dem Verlandungsprozeß ausgesetzt, ursprünglich aber war das ein kleiner See, der die Ansiedler mit Wasser versorgte (Abb. 2). Auf Grund der Bohrungen und Sondierungen konnte man feststellen, daß sich im Boden der Senkung Sandablagerungen abgesetzt haben. Mit den obersten Sandschichten verzahnt sich die der Siedlung entsprechende Kulturschicht. Sandablagerungen und Kulturhorizont im Bereich der Niederung sind von Torf bedeckt (15—20 cm), der als eine von der Kulturschicht chronologisch jüngere Schicht um die Zeit nach der Hälfte des IV. Jahrhunderts u. Z. angewachsen ist (Abb. 3)²⁶. Demzufolge hat sich nach dem Niedergang der Siedlung der Wasserspiegel im See erhöht und der grössere Teil des Geländes innerhalb der Senkung wurde vom Wasser überflutet. Diese Prozesse weisen darauf hin, daß das Klein- und wahrscheinlich auch Großklima um die Hälfte des I. Jahrtausendes u. Z. wesentlich feuchter wurde. Die Siedlung in Wólka Łasiecka nahm arme Sandböden einer Waldlichtung ein. Als Beweis der damaligen Urwaldlandschaft dieser Gegend sind Relikte der historisch bekannten Urwälder geblieben.

Die Entwicklung des hiesigen Siedlungswesens fällt auf die Zeit zwischen der Hälfte des II. und dem Anfang des IV. Jahrhunderts. Die nächste Entwicklungsphase der Besiedlung in Wólka Łasiecka ist schon den mittelalterlichen Zeiten zuzurechnen.

Im Jahre 1976 wurde die Fundstelle 2 an 4 Plätzen untersucht (Abb. 1, 4). Es wurden insgesamt 31 verschiedenartige Überreste der ehemaligen Bebauung freigelegt: ein ebenerdiges Pfostenhaus (Nr. 12), 21 verschiedene Gruben, darunter 5 mit Lehm gefüllt, 4 Öfen, 3 Feuerstätten, eine kastenförmige Grube und ein Brunnen in Kastenkonstruktion. Es ist anzunehmen, daß einige von Gruben Pfostenlöcher gewesen sein konnten. Interessant sind die Lehmgruben Nr. 59—62 (Abb. 4, 5). Es sind insgesamt über 30 ähnliche Objekte aus der Siedlung in Wól-

ka Łasiecka bekannt. Diese dürften als Vorratsgruben für Produktionsrohstoff dienen, der u.a. zum Bau der Hauswände mit Lehmewurf und Öfen, zur Herstellung der Gefässe verwendet war. Füllung der Gruben, in die Fragmente der Keramik oder Stücke von gebranntem Lehm zweckmässig niedergelegt wurden, scheint nicht nur praktische Zwecke auszudrücken, sondern auch eine symbolisch-magische Bedeutung zu haben. Sinn dieser symbolisch-magischen Erscheinungen könnte wohl auf der imaginativen Relation zwischen dem Rohstoff und fertigen Produkt beruhen: Lehm — Gefässe, Lehm — Lehmverputz (gebrannter Lehm).

Eine flache Feuerstelle Nr. 54, eventuell mit Dachgerüst, neben der sich eine der Lehmgruben befand, diente höchstwahrscheinlich als Stelle zum Trocknen der Tongefässe. Das Brennen der Gefässe fand in einfachen Feuerstätten oder primitiven Öfen (Brenngruben) mit angebauten Wänden statt (Öfen Nr. 7 und 8, Abb. 6). Es wurden auch 2 mit Steinen ausgekleidete Feuerstellen aufgedeckt, die in den muldenförmigen Gruben im Freien angelegt waren (Abb. 7). Aus der Siedlung sind bis jetzt über 80 derartige oder ähnliche Feuerstätten bekannt. Die am See liegende kastenförmige Grube war mit Holz ausgelegt und diente zur Lagerung, Einwässerung irgendwelcher Produktionsrohstoffe (Abb. 8). In dieser Grube wurde eine hier verlorene Glasperle gefunden. Auch nahe dem See wurde ein Brunnen in massiver Holz-Steinkonstruktion errichtet (Abb. 9—16). Zum Bau des Brunnens waren Eichenbohlen und Bretter benutzt. Neben dem Brunnen stand vermutlich eine auf soliden Pfosten gestützte Bank (Abb. 16). Es waren keine Pfosten, die man mit einer Dachkonstruktion über dem Brunnen oder einer Aufzugsanlage verbinden könnte^{27, 28}.

Es sind uns schon aus dem Gebiet Polens ungefähr 30 verschieden konstruierte Brunnen bekannt, die in die Spätlatene und römische Keiserzeit zu datieren sind. Die letzten Jahre brachten einige neue Brunnen in Masovien zum Vorschein, zu denen auch das Objekt aus Wólka Łasiecka gehört³⁰. Eine gute Analogie zu dem Brunnen aus Wólka Łasiecka stellt das Objekt aus Łęczycza-Emaus dar (A. Abramowicz 1955).

Das keramische Material ist fragmentarisch erhalten geblieben. Nur wenige Gefässe liessen sich rekonstruieren. Über 90% bilden Bruchstücke der handgemachten Ware, die in 3 Gruppen eingeordnet wurde (vgl. W. Bender, B. Barankiewicz 1962). Die Mehrheit der Gefässe gehört zu der Gruppe 1 — über 80%. Gruppe 4 umfasst Drehscheibenware.

Gruppe 1 enthält Gefässe, die aus mageren Ton grob geformt wurden. Die äusseren Oberflächen sind rau, Formen — kaum unterschiedlich. Diese Art der Keramik gebrauchte man als Haushaltsgeschirr (Abb. 17, 18, 19).

Zu der Gruppe 2 gehörte feinere Keramik, aus weniger mageren Ton. Die Wände der Gefässe sind dünner, die Oberflächen oft geglättet. Es gibt grössere Auswahl an Formen, meistens sind die Gefässe klein oder mittelgroß. Das war das sog. Tafelgeschirr (Abb. 20).

Gruppe 3 umfasst geschwärzte Ware, die sonst den Gefässen der Gruppe 2 ähnlich ist, „frühhömischer Stil“ (Abb. 21 a).

Gruppe 4 enthält Drehscheibenkeramik in rötlicher und gelblicher, seltener in grauer oder schwarzer Farbe (Abb. 21b-f). Gefässe dieser Gruppe mußten erst in der späteren Entwicklungsphase des Siedlungskomplexes in Wólka Łasiecka auftauchen, höchstwahrscheinlich um die Hälfte des III. Jahrhunderts. Auf diese Zeit fällt Einströmung und Verbreitung dieser besseren Produkte der Töpferei auf dem Gebiet des Zentralpolens und vermutliche Entstehung der lokalen Herstellungszentren (E. Kaszewska 1975; Z. Błaszyk 1975). Die rötlich-gelbliche Drehscheibenkeramik aus Wólka Łasiecka scheint parallel zu der aus Spicymierz (A. Kietlińska, T. Dąbrowska 1963), Monice (E. Kaszewska 1975), Opatów (K. Godłowski 1959) stammenden Ware zu sein. Sie unterscheidet sich aber wesentlich

von den Erzeugnissen, die in kleinpolnischen Zentren hergestellt waren. Rötlich-gelbliche Keramik dürfte an Ort und Stelle (mittelpolnische Gebiet) auf Anregung anderer Millieus als die aus Kleinpolen entstehen.

Einer der Töpfe der Gruppe 1, der auf dem Boden des Brunnens gefunden wurde, könnte zum Wasserschöpfen dienen (Abb. 18a). Dies schliesst aber nicht die Möglichkeit aus, Holzeimer zu benutzen. Unter den Gefässen der Gruppe 2 ist ein mit Warzen verziertes Fragment eines Schälchens bemerkenswert (Abb. 20h). In dieser Gruppe trifft man auch Fußgefässe, ebenso wie in der Gruppe 3. Unter den Funden der Gruppe 4 befindet sich auch ein Bruchstück sog. „Krausengefässes“, das analogisch zu derartigen Ware aus Kleinpolen ist (K. Godłowski 1977).

Zu den anderen Gegenständen, die entdeckt wurden, gehören: Tonscheibe (Abb. 21h), Wetzstein (Abb. 21j), Polierstein (Abb. 21k), tönerner Spinnwirtel (Abb. 21i), Melonenperle aus Glas (Abb. 21g), Stücke gebrannten Tons. Das keramische Material und andere Gegenstände erlauben uns, die Siedlung auf die Phasen B2/C1 — C2 zu datieren und sie mit Przeworsk-Kultur zu verbinden.

Die Siedlung in Wólka Łasiecka bestand aus einigen verschiedenen Teilen. Die am See liegende nördliche Zone wurde von der ganzen Siedlungsgemeinschaft zu den wirtschaftlichen Zwecken benutzt: natürlicher Wasserbehälter, Brunnen, kastenförmige Grube, Feuerstellen. In der südwestlichen Zone standen Wohn- und Wirtschaftshäuser, nach gewissem „Standard“ reihenweise oder rings um den Platz gebaut, an dem sich wieder gemeinsam benutzte Speicher, Feueranlagen — u.a. Lehmgruben, Brenngruben für Keramik, Backöfen, Vorratsgruben befanden. Zwischen dem See, dem Brunnen und der Platzanlage entstand in der späteren Entwicklungsphase ein grosses zweiräumiges Haus (Nr 10), das vermutlich von einer sozial höhergestellten Sippe bewohnt war (W. Bender, B. Balke 1964). Zu dieser Zeit wurde auch ein Grabhügel innerhalb eines Flachgräberfeldes aufgeschüttet. Die einige Dutzend Meter von der Platzanlage entfernte südöstliche Zone hatte ein anderes Gepräge. Hier wurde Jahren ein Hallenbau freigelegt — Sippen- und Stammesvorsteherversammlungshaus⁴³⁻⁴⁵ (vgl. W. Bender 1961). Die am wenigsten erforschte nordöstliche Zone stellte höchstwahrscheinlich den Kern der Siedlung dar. In den dort freigelegten Objekten fehlte Drehscheibenkeramik. Es wurden dagegen in der Erdhütte Nr 1 zusammen mit den handgeformten Gefässen Bruchstücke von einer aus der Werkstatt in Trier stammenden Terra-sigillata-Schale gefunden (B. Rutkowski 1964).

Der Siedlungskomplex in Wólka Łasiecka ist in einem Brückengebiet zwischen den dichtbesiedelten Räumen der oberen und mittleren Bzura, des Ner, und der mittleren Warta und den Agglomerationen der Blonie- und Warszawaebenen — altertümliches Eisenproduktionszentrum (S. Woyda 1977) zu lokalisieren. Die Lokalverkehrswege führten das Bzuratal entlang und in Entfernung von dem Fluß durch ein höheres, trockenes Gebiet — heutige Strecke: Łowicz — Bolimów — Żyrardów — Grodzisk Mazowiecki — Pruszków. Ein anderer Weg führte vom Norden nach Süden den Fluß Rawka entlang (E. Kaszewska 1975, A. Gupieniec 1975, S. Kubiak 1979, M. Prosnak 1969).

Zwischen den an den Flüssen Warta, Ner, Bzura liegenden Agglomerationen und derjenigen der Warszawagegend gab es lebhaftere Handelsbeziehungen. Im Vergleich zu den wirtschaftlich entwickelten und handwerklich spezialisierten um Warszawa liegenden Zentren entwickelte sich die Siedlung in Wólka Łasiecka in erster Linie auf Basis der autarkischen Zucht und Landwirtschaft unter Beteiligung des häuslichen Handwerkes (eventuell auch lokales Hütten- und Schmiedewesen^{50, 51}, vgl. W. Bender, B. Barankiewicz 1962; J. Piaskowski 1966). Das Besondere an der Siedlung könnte dagegen auf allgemeineren sozialen Funktionen beruhen, dessen Ausdruck das repräsentative Hallengebäude sein dürfte. Das erwähnte

Versammlungshaus konnte den öffentlichen Zwecken, wahrscheinlich auch für die Nachbarbevölkerung dienen.

Die Hauptmerkmale des Siedlungskomplexes in Wólka Łasiecka verbinden ihn genetisch mit den zentral-westlichen Gruppen der Przeworsk-Kultur. Platz- und Reihenbebauung, in der Pfostenhäuser vorherrschten, besondere Lokalisierung des Versammlungshauses, Errichtung in der späteren Entwicklungsphase eines grösseren Familien- Sippenhauses, Anwesenheit des Brunnens, Nachbarschaft der Nekropole mit Brandgräbern, weiter die Aufschüttung des Grabhügels — sind die ausgewählten Merkmale, die das Typische an dem Komplex, vor allem für die westlichen Kreise der Przeworsk-Kultur zeigen. Die handgemachte Keramik ist in ihrer überwiegenden Masse den mittel- und westpolnischen Fundinventaren der Przeworsk-Kultur einzuordnen. Der besprochene Komplex existierte in einer hinsichtlich des Siedlungswesens aktiven Zone, in der sich konjunkturelle, kleinere und grössere ökonomisch-sozial-politische Einheiten bilden konnten.

Übersetzt von Anna Bender

Adres autora:

Mgr Witold Bender

Zakład Epoki Metali

Instytutu Historii Kultury

Materialnej PAN

al. Świerczewskiego 105, 00-140 Warszawa

* Die Nachweise beziehen sich auf die Fußnoten im polnischen Text.